



NOWE BIURO OGŁOSZEŃ
DO WSZYSTKICH GAZET KRAKOWSKICH

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY
TEL. 43-44-33

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

18 marca 1994 r., nr 11 (154) Cena 5000 zł

Cieżko mu było wspinać się pod przysłowiową górę. Jakim okaże się człowiekiem, gdy zdobędzie szczyt?

JANUSZEK

Wszyscy współczuli temu dziecku. Los nie był jednak łaskawy dla tego ładnego chłopca. Obcy dawali mu to co mogła dać, a nie dawała mu najbliższa rodzina, no może z wyjątkiem dziadków. Gdyby wierzyć w to, że nasze życie zaplanowane zostało zanim ujrzelimy świat, to Janusz mógłby być tego przykładem.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8 i 9)

**Najlepszy
w Krakowie sklep
CENY BEZ POŚREDNIKÓW**
z dywanami, chodnikami i firankami
Al. Róż (os. Zgody 7) tel. 44-26-83
Dywany na każdą kieszeń
i na każdy gust

AMORTYZATOR NR 1
★ Nr 1 na świecie

Wylączny dystrybutor na Nową Hutę
BAJMOT os. Szklane Domy 1
tel./fax 44-17-26
Sprzedaż hurtowa i detaliczna
Diagnostyka i wymiana
MAKR AUTO - SERVICE
ul. Makuszyńskiego 5A
tel./fax 44-99-64
**2 LATA GWARANCJI
BEZ LIMITU PRZEBIEGU**

UNIVEX 2

**Autoryzowane
laboratorium**
os. Centrum B bl. 3
WYSTAWIAMY FAKTURY VAT
szczegóły str. 12

**Siedmiu
rozbójników**

20 lutego do klubu „Ideal” w os. Kazimierzowskim udało się dwóch młodych mężczyzn chcących zakosztować rozrywek w tym lokalu. Już przed wejściem zaczęło ich pięciu innych „spragnionych” awantury. Pytaniami: skąd jesteście, komu kibicujecie? — usiłowali, żadnych rozrywek, sprowokować do bójki. Ci na zaczepki nie zare-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

SKLEP FIRMOWY
F.H. "KraChemia" S.A.
os. Centrum B bl. 8 N. Huta
tel. 44-09-52

☐ wykładziny podłogowe: dywanowe i z PCV -
najtańsze w Krakowie!
☐ tapety winylowe i papierowe - 100 wzorów
☐ okleiny meblowe.
☐ farby, lakiery, kleje
☐ folie, ceraty, komplety łazienkowe
Zapraszamy: pon.-pt. 9-19, w soboty 9-14

Czy hutnicy boją się chorób zawodowych?

Jeszcze całkiem niedawno nie można było uznać choroby zawodowej, jeżeli od chwili ustania narażenia na nią minęło pięć lat. Dziś nikt nie patrzy na te wytyczne aż tak rygorystycznie, twierdzi Violetta Kałużny w artykule który publikujemy na str. 5. Można tam przeczytać o hutniczych chorobach zawodowych i problemach z nimi związanych. Z tekstu można się również dowiedzieć pracownicy których zakładów najbardziej są narażeni na tego typu schorzenia. Czytajcie na str. 5.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8)

Ostry dyżur

KRWAWY, PIJANY, REFLEKSYJNY

- Nie, nic nie piłem.
- Przesiedzieliście tak na sucho. Cały wieczór? Nie wierzę.
- To już powiem. Było kilka kieliszków w Hotelu Warszawskim.
- Tylko?
- Później na automatach do gry, piwo.
- Piwo, powiadasz...
- Niejedno, niejedno, doktorze. Co pan tak patrzy...

(CIĄG DALSZY NA STR. 8 i 9)

444-222

SZCZĘŚLIWA "13"
Klub Fotograficzny
CO 13 USŁUGA ZA DARMO
"KRZYŚ" os. Szklane Domy 1,
Tysiąclecia 42, DH "Gigant"

U NAS NAJTANIEJ
ROWERY • CZĘŚCI
• MOTOROWERY •
• CZĘŚCI DO
MOTOROWERÓW •
Hurt - ceny fabryczne
Detal - ceny konkurencyjne
Serwis:
wszystkie typy rowerów
i wózków inwalidzkich
Klasztorna 31 Tel. 44-47-53

* ul. Kocmyrzowska 4 * ul. Kocmyrzowska 4 * ul. Kocmyrzowska 4 * ul. Kocmyrzowska 4 *

"HELENPOL" ♦ tel./fax 44-06-80 ♦ AUTORYZACJA
☐ SPRZĘT TELEAUDIO VIDEO - Sony, Panasonic, Samsung oraz Unimor, Elamis
☐ SPRZĘT ZMECH. GOSP. DOMOWEGO - CANDY, ARDO, POLAR
(m.in. pralki aut. oszczędnościowe, odkurzacze i roboty kuchenne ZELMER)
NOWESTOJSKO - WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK!
(Komplety: akcesoria łazienkowe, m.in. wanny narożne !)
KOSMETYKI, CHEMIA GOSP., 1000 DROBIAZGÓW DO KUCHNI
SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

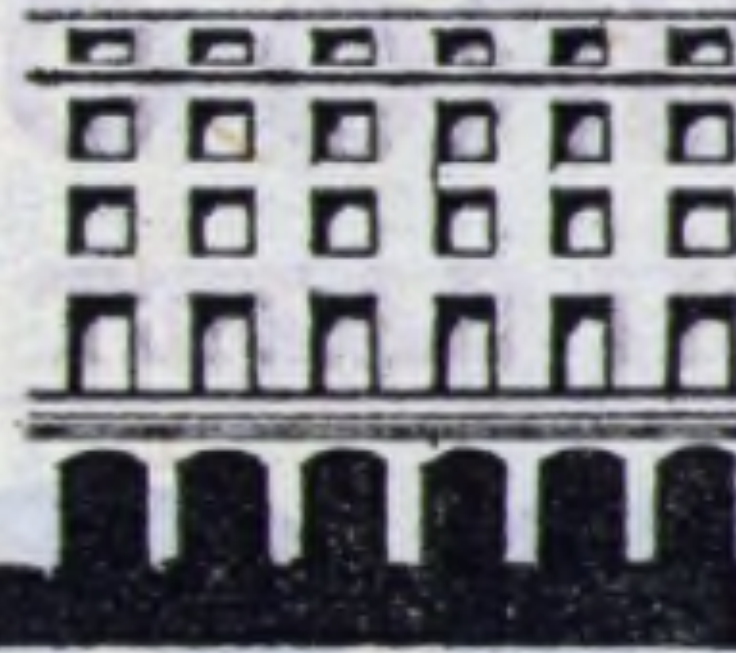
TERET
os. Zgody 7
Świat
Dziecka

**WSZYSTKO
DO BIURA**

☎ 44-39-53



CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

● Mimo, że Miasto liczyło sobie każdy dzień zwłoki w płaceniu podatku drogowego, to wieloletnie wpływy z podatków nijak się mają do stanu ul. Okulickiej. Parę razy do roku przypominamy drogowcom o fatalnym stanie tej jezdni.

Niestety wymaga ona gruntownej przebudowy, a nie tylko dorywczych latania dziur... (1)

● I znowu chcieliśmy polecić uwadze drogowców nowe wiosenne „przełomy” w nowohuckich jezdniach. Ostatnio sporej wielkości dziura, w której można zostawić koło, powstała w jezdni ulicy Wiślickiej na wysokości postępu taksówek przy os. Tysiąclecia.

Drzewo w fundamencie?

Jeszcze jedna „zielona” interwencja. — Proszę zwrócić uwagę na drzewko rosnące „w fundamencie” pod nowy mini-kiosk w os. Albertyńskim — przy przystanku linii autobusowej 132. Ciekawe kto w Wydziale Architektury wydał zezwolenie na tę budowę? W takim usytuowaniu rosnące w tym miejscu drzewko jest stracone — alarmuje nasz Czytelnik.

Świat Anny Frank w NCK

Nadal czynna jest międzynarodowa wystawa dokumentująca codziennosć rozwijającego się faszyzmu widzianego oczami małej Anny Frank.

Ekspozycję polecamy szczególnie szkołom. W przypadku gdy do NCK zamierza wybrać się większa grupa, termin zwiedzania warto wcześniej ustalić z organizatorami wystawy.

Koleżance

Halinie ZIARKO

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci ukończonej MATKI składają

KOLEŻANKI
I KOLEDZY
z ZESPOŁU PZ 33
DZIAŁ
ZAOPATRZENIA

Pani Janinie PAŁASZ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MEŻA składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY
z Wydziału ZG/G-1

W szkole im. kardynała Sapiehy

Uwieńczenie dzieła

Dwa lata temu (2 marca 1992) otwarto po remoncie stary budynek szkolny w Czyżynach. Szkole nadano imię jej fundatora — kardynała Adama SAPIEHEY. Już wówczas planowano jej dalszą rozbudowę i remont. 3 marca br. szkoła nr 156 powiększyła się o dobudowaną i ładnie wkomponowaną architektonicznie całość, utrzymaną w stylu starej budowli, piętrową przełączkę.

— Możemy być zadowoleni, że tak szybko ukończono rozbudowę. W niecały rok wybudowano skrzydło — przełączkę, łączącą stary budynek szkoły z dawnym budynkiem domu ludowego, w którym aktualnie znajduje się sala gimnastyczna (po generalnym remoncie). Obok, wygospodarowano miejsce na przysznice, szatnie i kantorek dla nauczycieli wf. — mówi dyr. BOŻENA WIKTOROWICZ-POROSŁO.

Na parterze przewiązki jest też punkt wydawania ciepłych napojów. Utrzymany także w stylu dotychczasowych rozwiązań wnętrz. Od korytarza oddziela go ładna z „lukami” drewniana barierka.

Tutaj też jest duża sala lekcyjna, w której pobierają naukę uczniowie klasy drugiej. Dość nietypowa — boazeria, kwiaty, gabloty pełne uczniowskich dzieł, tablica regionalna. Całość dopełniona dywanem, stwarza wrażenie dużej przytulności.

— Dzieci lubią tę klasę, bo jest inna niż wszystkie. Przypominająca dziecienny pokój — objaśnia i potwierdza moje odczucia pani dyrektor.

Wygospodarowano też miejsce na gabinet lekarski z prawdziwego zdarzenia. A na piętrze? Są dwie sale lekcyjne: biologiczna i fizyczna. Brakuje jeszcze wielu rzeczy, gdyby o wyposażeniu sal lekcyjnych w pomoce naukowe, dalej myśleć. Ale od czego jest zapal rodziców. Na dobry początek jeden z nich „wyczarował” z drewna dla klasy biologicznej szkielec ryby. Takich właśnie „wyczarowanych” z drewna elementów, które wykonał rodzice jest tutaj sporo. To one podkreślają styl tej szkoły.

— Cieszy nas, że tak szybko uporaliśmy się z pracami związanymi z urządzeniem i wystrojem nowej części szkoły. Jest to zasługą tak rodziców jak i nauczycieli. I jeżeli możemy mówić o satysfakcji to wspólnej. Nasza szkoła ma

w sobie ciepło, ciepło ludzkich rąk. To ręce rodziców naszych uczniów odnowiły stare wyposażenie. Gdyby pani dyrektorka miała zszewać stare dywany, by klasa ich dzieci była przytulna, jak szyciłyby firanki, zabierały z własnych domów doniczkowe kwiaty przynosząc je tutaj i biegły ze ścierkami by było czysto...

Była to ogromna praca rodziców i za to im dziękuję. Pomagali nam też trochę sponsorzy: Elektrownia — Łęg i wykonawcy inwestycji. A od właściciela szklarni, byłego ucznia tej szkoły, pana GAWĘDY otrzymaliśmy dwa duże, piękne kwiaty.

Dodam jeszcze tylko celem wyjaśnienia, że była to inwestycja samorządowa. Z Kuratorium otrzymaliśmy sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne. Nie ma tego za wiele, ale coś jest na dobry początek.

Korzystając z okazji powiem jeszcze, że to szkolne święto uświetnili swoim występem nasi uczniowie z teatralnego kółka. Podziwialiśmy ich w bajce „KOT W BUTACH”. Dodam, że ci mali aktorzy rok temu uhonorowani zostali I nagrodą za bajkę „KOPCIUSZEK” w przeglądzie pn. „I Spotkania Teatrów Dziecięcych” w MDK im. A. Bursy — mówi dyr. BOŻENA WIKTOROWICZ-POROSŁO.

Ja dodam jedynie, że w szkole tej uczy się 354 uczniów w klasach od jeden do pięć. (jdz)

HALLO! TU STRAŻ POŻARNA!

Rekord szybkości

5 minut jechał wóz strażacki z os. Zgody do os. Piastów, na wezwanie do pożaru mieszkania. Ogień zaprosiło dziecko. Po przybyciu na miejsce okazało się, że pożar został już ugaszony przez matkę dziecka i nikomu nic się nie stało.

Majsterklepka nie stracił głowy

9 marca strażacy zostali wezwani do pożaru mieszkania w os. Zielonym, gdzie właściciel przed przystąpieniem do malowania, próbował „opalić” farbę z lamperii. Czynił to nieostrożnie i lamperia zaczęła płonąć. Ale fachowiec-amator był na tyle przytomny, że zdołał ugasić pożar jeszcze przed przybyciem strażaków.

Siedmiu rozbójników

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

agowali i tak jak postanowili „rozrywali” się do późnych godzin wieczornych.

Chłopcy z os. Kazimierzowskiego upatrzonym „ofiaram” nie darowali. Około godz. 23, w momencie gdy goście „Idealu” opuszczali lokal, jeden z nich zaatakowany został przez kilku mężczyzn. Dotkliwie pobitemu zabrano złotą obrączkę i... 25 mln zł.

Poszkodowany napad zgłosił policji.

Do 9 marca policja tropiła przestępców. Tego dnia udało się zatrzymać napastników. Było ich siedmiu, w wieku od 17 do 32 lat. W stosunku do wszystkich prokurator zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Póki co mają trzy miesiące (do czasu rozprawy) na przemyślenie tego co zrobili. (jdz)

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD 9 DO 18, SOBOTY DO 15
NOWA HUTA os. SZKOLNE 30

inlro

WYKONUJEMY SZYBKO I TANIO USŁUGI
● POLIGRAFICZNE ● Kserograficzne ●
● PIECZĄTKARSKIE ● INTRIGATORSKIE ●
PROWADZIMY SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW
PAPIERNICZYCH I PIŚMIENNICZYCH

TEL. 44-64-64

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół. Telefon redakcji: 43-44-33. Adres: Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Sp. z o.o. — Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków. Nr indeksu: 358835.

OGŁOSZENIA DO PRASY KRAKOWSKIEJ

- ◆ Dziennik Polski
- ◆ Echo Krakowa
- ◆ Czas Krakowski
- ◆ Gazeta Wyborcza
- ◆ Tempo, KTO
- ◆ Głos - Tygodnik Nowohucki

„COMBEX”
os. Handlowe 9
tel. 44-52-37

CZY UCZNIOWIE SP 52 TRAFIA DO KSIĘGI GUINNESSA?

Malowanie pasa startowego

21 marca, w tzw. dzień wagarowicza, uczniowie Szkoły Podstawowej w os. Dywizjonu 303 przystąpią do malowania pasa startowego dawnego lotniska w Czyżynach. Rysunek ma malować 1700 uczniów (przewidziano obecność uczniów innych szkół i dzieci niepełnosprawnych, którzy zamierzają wypełnić kolorową farbą powierzchnię 10 tysięcy metrów kwadratowych. Praca ma zostać zgłoszona do rejestru rekordów Guinnessa.

Gigantyczny rysunek wykonany farbami olejnymi ma mieć kształt figury używanej do gry w klasy. Jej elementy zostaną wypełnione malunkami o ekologicznej wymowie. Obraz ma być malowany tylko jeden dzień, a prócz zmagania o pobicie rekordu, akcja ma na celu także zbiórkę pieniędzy dla Fundacji im. prof. Aleksandrowicza, której statutowym celem jest niesienie pomocy dzieciom chorym na nowotwory. (JH)

Nikt nie nie słyszał

Nocą w Niepołomicach

Do Zakładów Garbarskich „Garbarz” włamano się nocą z 9 na 10 marca. Złodzieje do firmowego „stara” załadowali tyle ile się zmieściło — wygarbowanych skór. Po czym skradzionym, pełnym łupów samochodem, forsując ogrodzenie, udali się w niewiadomym kierunku. Ta złodziejska operacja nie trwała chwilę. Dziwili zatem, że w ciszy nocnej, pilnujący mienia zakładu, nie nie słyszeli...

10 marca nowohuckiej policji udało się odnaleźć skradzionego „stara” ale już bez wygarbowanych skór. Ich wartość oszacowano na ponad 2 mld zł. Policja szuka złodziei. (jdz)

210.000 — PAMPERSY

SKLEP „TWOJE DZIECKO”

os. Centrum B, bl. 2 (obok banku)

**PRALKI
LODÓWKI
ZAMRAŻARKI**

**NA RATY
BEZ
ZYSANTÓW!!!**

w cenach fabrycznych

Sprzedż detaliczna i hurtowa.
Usługi gwarancyjne i pogwarancyjne.
Bezpłatnie: transport wraz ze zdjęciem blokad transportowych oraz instruktaż obsługi.

polar service

KRAKÓW, OS. WILLOWE 30, tel. 44 40 69, 44 87 64



RZETELNIE - TANIO
ZAKUPY DO DOMU
X 490

TELE TAXI 962

TAXI BAGAŻ
POMOC DROGOWA
USŁUGI KURIERSKIE



CO PO STRAJKU?

Rozmowa z Władysławem KIELIANEM, przewodniczącym KRH NSZZ „Solidarność”

● Dwugodzinny strajk ostrzegawczy w HTS, we wtorek 8 marca był legalny, czy też jak twierdzą władze NSZZ Pracowników HTS (związku zrzeszonego w OPZZ) nielegalny?

— Odpowiedzią niech będzie stanowisko premiera rządu RP Waldemara Pawlaka, który zaprosił na spotkanie m. in. przewodniczącego „Solidarności” Mariana Krzaklewskiego i przewodniczącego „Solidarności-80” Mariana Jurezyka. Przytoczę też słowa prokuratora generalnego Włodzimierza Cimoszewicza: cyt. „... trudno dziś strajkować legalnie”.

Procedury ustawowe właściwie to uniemożliwiają, każdy strajk będzie ich naruszeniem. Dodam też, że Sekcja Krajowa Hutnictwa NSZZ „Solidarność” zgłosiła ministrowi przemysłu listę żądań, i ogłosiła spór zbiorowy z rządem. Stąd też formalnie strajk był legalny.

● OPZZ jednak twierdzi, że był polityczny.

— To bzdura. Czy likwidacja „popiwku”, oddłużenie zakładów pracy, czy też zaniechanie nie uzasadnionych podwyżek cen energii, gazu i c.o. to postulaty polityczne? Chyba, że Prezydium NSZZ Pracowników HTS za politykę uznaje żądanie wzrostu wartości płacy realnej oraz rent i emerytur, czy też wprowadzenie skutecznego programu walki z bezrobociem, czy wolnych sobót, to wtedy tak. Zresztą tydzień temu „Głos” drukował listę naszych postulatów i każdy może ocenić, czy to polityka czy też troska o pracowników, zakłady pracy i mieszkańców Polski.

● Skąd zatem taki atak na „Solidarność” w wykonaniu Prezydium NSZZ Pracowników HTS?

— Niewątpliwie, w pół roku po wyborach i po przegłosowaniu w Sejmie nowego budżetu, aktywny tego związku zorientował się, że dalsze ukrywanie obywateli w kampanii wyborczej gruszek na wierzbie będzie trudne. Stąd ataki na nas o polityczność strajku i jakoby powodowanie strat.

● Ale jakieś straty jednak były?

— Strajk przecież nie polegał na mnożeniu strat. Wyłączyliśmy ze strajku, o czym wszyscy wiedzą, wydziały surowcowe i zabezpieczające produkcję. Akcja strajkowa została tak zorganizowana, aby ewentualne straty były zminimalizowane. Choć przed wszystkim o wywarciu skoncentrowanego nacisku na władzę aby przystąpiła do rozmów ze związkiem na temat zgłoszonych postulatów. Nasi przeciwnicy chcą korzystać z wyłączności (61 posłów OPZZ wchodzi w skład Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej).

● Było 62 posłów OPZZ.

— Było, ale Stanisław Wiśniewski, wiceprzewodniczący OPZZ został wyrzucony za głosowanie przeciwko ustawie budżetowej.

● Ale w Hucie „Katowice” strajku nie było?

— Rzeczywiście, była tylko gotowość strajkowa, ale tam przyznano znaczne środki na modernizację, oprócz tego z inicjatywy pła SLD Szarawarskiego powstał projekt połączenia obu hut z likwidacją części surowcowej HTS (pisała o tym „Rzeczpospolita”) stąd pracownicy prawdopodobnie woleli się wstrzymać. Ale strajkowało 8 innych hut, i my. Na co zresztą mieliśmy czekać, nie mamy przecież dobrych wujków w SLD.

Jest oczywiście, że tylko w ramach akcji „Solidarność” możemy doprowadzić do zmiany polityki gospodarczej uwzględniającej interesy pracowników, obywateli i zakładów pracy.

● Do czasu strajku stosunki pomiędzy KRH „Solidarność” i NSZZ Pracowników HTS nie wyglądały na wrogie.

— I nie były wrogie. Uważaliśmy, że interes pracowników i sytuacja HTS, wymaga jeśli nie współdziałania to przynajmniej nieprzeszkadzania. O nieprzeszkadzanie w czasie strajku wystąpiliśmy do prezydium tego związku. Jak czytelnicy „Głosu” zapewne pamiętają, w czasie kampanii wyborczej apelowałem do czytelników i pracowników HTS o głosowanie na innych przedstawicieli Huty.

Teraz jednak po przegłosowaniu budżetu, i po atakach na nas po strajku, widząc że prezydium tego związku słucha pilnie władz SdRP, oraz pilnuje własnych interesów.

● Własnych?

— Długo można mówić. Ale przytoczę jeden fakt. W styczniu podczas negocjacji płacowych w HTS powstał problem braku wypłaty wynagrodzenia uprzednio kwoty miliona złotych, dla zarządów organizacji związkowych w HTS. Kwotę taką otrzymał każdy zatrudniony w HTS, z wyjątkiem prezydiów związków zawodowych. „Koledzy z prezydium NSZZ Pracowników HTS” skwapliwie przyjęli propozycję dyrekcji huty i podpisali zgodę na umowy-zlecenia, umożliwiające dokonanie takich wypłat. Myśmy, oczywiście się sprzeciwili. Może zatem stąd pretensje do KRH. Ale fikcji i spokojnego żerowania na Hucie nie tolerowaliśmy nigdy.

● Wracając do tytułowego pytania, jakie będą efekty strajku?

— Na pewno będą rozmowy na konkretne tematy, zgłoszone w postulatach „Solidarności”. Wiele spraw jest trudnych, wiele jednak możliwych do załatwienia od zaraz. „Popiwki” na przykład już dawno mógł być zniesiony. Wolne soboty: w wielu krajach broniąc się przed bezrobociem wprowadzono krótszy tydzień pracy. Wreszcie środki na restrukturyzację i modernizację hutnictwa mogą się znaleźć, choćby po redukcji naszego długu. Trzeba tylko chcieć spojrzeć na Polskę i jej gospodarkę innym okiem, okiem gospodarza a nie transformatora.

● Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał J.K.

SDW O PRAWO DO GODNEGO ŻYCIA

Petycja do Sejmu

Miesiąc temu u wicemarszałka Aleksandra Malachowskiego członkowie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dzieci Wojny, złożyli petycję do Sejmu RP przedstawiającą sytuację pokolenia ludzi, którzy w latach drugiej wojny światowej byli dziećmi. Teraz znowu dotknął ich los i skutki transformacji gospodarczej. Przeważnie już sześćdziesięciolatkowie egzystują na nędznych rentach i emeryturach, a przecież pracowali przez co najmniej 40 lat mając nadzieję na godziwą jesień życia. Niestety, z dnia na dzień tracą tę nadzieję.

Pismo złożone do Sejmu wskazuje na pilną potrzebę rozwiązań prawnych, które złagodziłyby tryby życia. Jako bezsporni wierzyciele skarbu państwa — czytamy w petycji — których w okresie co najmniej 40-letnim obrabowywano z części zarobków prosimy o wprowadzenie dla członków SDW w Polsce 50 proc. zniżek w opłatach za przejazdy państwowymi środkami komunikacji, za czynsze mieszkaniowe, energię elektryczną, gaz, abonamenty radiowo-telewizyjne i telefony, a także za pobyt w sanatoriach i ośrodkach wczasowych.

SDW przypomina też, że tysiące osób tego pokolenia pozostawiło miennie za wschodnią granicą i należą się za to rekompensaty. Zarząd Główny SDW prosi też o nowelizację ustawy o stowarzyszeniach i dotację państwową, która umożliwiałaby normalną działalność organizacji wyższej użyteczności.

SDW zrzesza tysiące osób. W Krakowie działa oddział skutecznie rozwijający humanitarną działalność. Stowarzyszenie liczy na zainteresowanie się losem milionów rodaków, którzy nie proszą o jałmużnę, lecz o prawne rozwiązania najwyższego organu ustawodawczego.

(B)

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ”!

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam w akcji zbierania żywności dla Polaków na Białorusi. Dzięki wspólnotom parafialnym, rencistom, emerytom i tym, którzy pomagali nam w organizacji imprez, zebraliśmy ok. 3,5 tony żywności (w tym 1,5 tony cukru i 1 tonę maki) oraz kilkanaście milionów złotych. Dary te zawieziemy do Szczucyna na Białorusi.

TOWARZYSTWO SOLIDARNEJ POMOCY

Dla Polaków na Białorusi

W ubiegłą środę klub „Śródpole” we współpracy z Towarzystwem Solidarnej Pomocy zorganizował akcję pomocy żywnościowej dla Polaków na Białorusi, prowadzoną w formie koncertu nieśmiertelnych standardów jazzowych, na który biletemi wstępu były cukier, mąka, słodycze, środki czystości...

W koncercie wystąpiła solistka krakowskiego zespołu dixielandowego „Beale Street Band” sprzed 1982 roku — Ewa Domagała wraz z aktualnym wokalistą tejże grupy — Jerzym Michałem Bożykiem.

Ewa Domagała, mająca w swym dorobku takie festiwale jak Opole, Złota Tarka i Spotkania Wokalistów Jazzo-

wych w Zamościu, a która niedawno dopiero powróciła do kraju po długoletnich kontraktach zagranicznych urzędka słuchaczy doskonałym wyczuciem swingu i ekspresyjnym matowym altem, żywo przypominającym Billie Holiday. Ponieważ Ewa i Jerzy nie śpiewają w dwugłosie, trudno nazwać ich duetem, bez wątpienia natomiast stanowią świetnie zgrany tandem wokalny, przekazujący sobie wzajemnie całe frazy muzyczne w formie dialogu. Środowe spotkanie było prapremierą ich wspólnego programu, który odąd na pewno częściej gościć będzie na deskach krakowskich estrad... (JMB)

19 marca minie równe pół roku od dnia, w którym władzę w Polsce przejęły SLD i PSL. Odpowiedzią na to, czy spełniły się nadzieje wyborców jest trwająca aktualnie fala strajków. Rząd i OPZZ podkreślają ich polityczny charakter. Można i tak na nie patrzeć. Trzeba jednak pamiętać przynajmniej o dwóch sprawach. Po pierwsze, trudno wskazać taki obszar działań publicznych, który politycznego charakteru byłby pozbawiony. I po drugie (co jeszcze bardziej istotne) nawet „Solidarność” nie udaloby się zmobilizować do udziału w akcji strajkowej tak wielkiej liczby pracowników, gdyby żyło im się w miarę przyzwoicie, a na dodatek, gdyby było dla nich oczywiście, że jutro będzie jeszcze lepsze niż dzień dzisiejszy.

Tydzień Bilans pół-rocza

Tymczasem większość pracujących (zwłaszcza w sferze budżetowej), rencistów i emerytów twierdzi, że żyć im coraz trudniej. Zaś jedyną dostrzegalną zmianą w gospodarce są ruchy cen. W górę oczywiście. I nie jest to bynajmniej subiektywna odczuć ludzi, którym zaczyna brakować pieniędzy. Potwierdza to także dane obiektywne.

Trzy dni temu, 15 marca, Główny Urząd Statystyczny poinformował, że w lutym ceny usług w stosunku do stycznia wzrosły o 2 proc. Ceny artykułów nieżywnościowych wzrosły o 1,7 proc. Żywność podrożała „tylko” o 0,2 proc. Mała to jednak pociecha. Co nie podrożało w lutym, podrożeje w marcu. Właśnie w środę (jak doniosły dzienniki) ceny pieczywa wzrosły o 5—7 proc.

Pełniejszy obraz daje odniesienie pierwszych miesięcy tego roku do analogicznych miesięcy roku ubiegłego. Z danych GUS wynika, że ceny usług wzrosły w tym okresie o 32,9 proc. Artykuły nieżywnościowe zdrożały o 32,1 proc., a za żywność płacimy więcej o 30,3 proc. I nie nie wskazuje na to, że ceny ustabilizują się.

Czy w tej sytuacji może kogośkolwiek dziwić, że ludzie są rozgorączczeni? Ze gotowi są strajkować? Powinni to rozumieć zwłaszcza ci, którzy uważają się za politycznych reprezentantów „ludzi pracy najemnej”. A mogą zrobić wiele. Mogą, bo przecież sprawują dziś władzę.

Jan L. FRANCZYK

Ogłoszenia drobne

● SPRZEDAM działkę pracowniczą. Tel. 44-49-85 (wieczorem).

SUPER SKLEPY CHEMICZNE

os. Jagiellońskie 19 obok Kościoła „Arka” tel. 47-64-66

os. Kolorowe 10 tel. 43-50-50

NAJWIĘKSZY W KRAKOWIE WYBÓR ZACHODNICH, EKOLOGICZNYCH LAKIERÓW, EMULSJI I IMPREGNATÓW

Pełny asortyment polskich środków niezbędnych do remontu mieszkania: parkiet ★ mozaika ★ tapety ★ wykładziny podłogowe ★ kleje ★ akcesoria malarskie ★ szeroki wybór papierów ściernych ★

Sprzedaż hurtowa wyrobów lakierniczych koncernu I.C.I. (DULUX, BLATEM, VALENTINE) oraz szwedzkich impregnatów, lakierów i emulsji

DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH I ZAKŁADÓW PRACY
WYROBY POLIFARBU-CIESZYN W CENACH FABRYCZNYCH



Zwykłe w okolicach 8 marca każdego roku mężczyźni przypominają sobie o kobietach i starają się różnymi sposobami świętować tę okazję. Dzień Kobiet czasy świetności ma już jednak chyba za sobą. Apogeum rozbudowania i świetności to „święto” miało w okresie „gierkowskim”, kiedy to wszystkie zakłady pracy organizowały okolicznościowe akademie, zamieniając się przy okazji w gwarne kawiarnie. Niewiele było pań głośno i odważnie domagających się takiego odświeżonego traktowania przez cały rok. Większość nawet, jeżeli tak myślała, wolała przyjmować okazjonalne prezenty, kwiaty i męskie umizgi i mieć święty spokój. Tego ostatniego miały jednak najmniej, przecież musiały parzyć kawki, rozlewać drinki, kroić ciasto, no i uśmiechać się, uśmiechać się, uśmiechać się. Ostatnimi czasy ósmego dnia marca jest mniej hucznie, ale i czasy mamy jakby mniej zabawowe.

Również w HTS nie świętowano przed tygodniem Dnia Kobiet tak hucznie, jak przed laty. Może na przeszkodzie stanął strach ostrzegawczy „Solidarności”? Chyba jednak nie, chyba możemy już tylko wspominać dawne imprezy i pracownice spotkania okolicznościowe. Nie było jednak beznadziejnie, większość z 3284 zatrudnionych w hucie kobiet (na 17465 pracowników) przyjmowała okolicznościowe życzenia.

A może przy okazji Dnia Kobiet warto byłoby, panowie, uderzyć się w pierś i przyznać, że niewiasty nie mają w naszym kraju, wbrew niektórym powierzchownym opiniom, łatwego życia. Aby się o tym przekonać, wystarczy lektura zamieszczonych poniżej faktów i zestawień. Oto więc statystyczna Polska.

Normalna codzienność

Pracują bo muszą, a nie dlatego, że chcą lub mają taki kaprys. Tylko jedna Polka na sto, stawia na pierwszym miejscu w swoim życiu pracę zawodową i satysfakcję z niej płynącą. Przeszło 40 proc. kobiet jest czynnych zawodowo, aby zdobyć pieniądze na utrzymanie rodziny. Blisko 35 proc.

Polka pracująca

Piętnaście godzin za biurkiem

Polek pragnie dzięki zarobionym pieniądzą podwyższyć standard życia swoich najbliższych. Jedynie 27 proc. kobiet przyjmuje posadę, by zdobyć finansową niezależność.

Spółród Polek zajmujących się jedynie domem, niemal co druga pragnęłaby podjąć pracę zawodową, nie zawsze jest to jednak możliwe. Blisko 33 proc. kobiet nie pracuje z powodu złego stanu zdrowia. Przeszło 25 proc. musi wychowywać dzieci. Wiele kobiet ma

po prostu trudności ze znalezieniem posady.

Polskie prawodawstwo daje kobiecie pracującej

Szczególne uprawnienia

Związane są one z fizjologicznymi właściwościami organizmu kobiety oraz jego funkcją biologiczną, jaką jest macierzyństwo. Lista stanowisk, na których nie zatrudnia się kobiet, obejmuje m. in. zawód traktorzysty, kierowcy samochodów ciężarowych o tonażu przekraczającym 2 tony, nurka. Nie zatrudnia się kobiet w kopalniach przy pracach pod ziemią, przy wytapianiu smoły

można zatrudniać w nocy, w godzinach nadliczbowych, w hałasie i przy ciężkich pracach fizycznych. Nie można też z nimi rozwiązać umowy o pracę, a ponadto przed i po porodzie mają prawo do płatnego urlopu.

Intencją autorów tych praw było niewątpliwie dążenie do ochrony kobiety pracującej, jednak w dzisiejszych czasach, gdy pojawiło się wiele przedsiębiorstw prywatnych, trudnych do skontrolowania, same paragrafy nie wystarczają. Przykładem może być postępowanie właściciela zakładu odzieżowego „Kangur” w Szczecinie, który nie zgodził się na przyznanie kobiecie urlopu wychowawczego, stwierdzając, że

cy odkryto rozmaite uchybienia, które dotknęły ponad 10 proc. kobiet zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach. Najbardziej drastyczny przypadek łamania prawa zanotowano w Przedsiębiorstwie Zagranicznym „Kortex” w Sienkiewiczach koło Białegostoku, gdzie zatrudniano kobietę w ciąży w systemie piętnastogodzinnego dnia pracy — od godz. 22 do godz. 13 następnego dnia.

Najliczniejsza grupa uchybień prawnych — to zatrudnianie kobiet przy pracach uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia (powszechne jest np. zatrudnianie kobiet przy przenoszeniu ciężarów przekraczających dopuszczalną normę). W 30 skontrolowanych przedsiębiorstwach pracownice były narażone na kontakt z nadmiernymi stężeniami par toluenu, acetonu, benzenu (w dwóch zakładach pracy odkryto, że na wdychanie benzenu narażone były kobiety ciężarne) i ksyleny.

„Przepisy go nie obowiązują”,

a w zamian wysłał jej świadectwo rozwiązania umowy o pracę z dniem zakończenia urlopu macierzyńskiego.

W 1991 r. Państwowa Inspekcja Pracy skontrolowała ponad 2 tysiące przedsiębiorstw, sprawdzając przestrzeganie przez pracodawców przepisów o szczególnej ochronie kobiet. W co czwartym zakładzie pra-

Prawo stanowi by kobieta w ciąży, która zatrudniona jest przy pracy wzbronionej, została przeniesiona na inne stanowisko. Pracownicy znajdującej się w takiej sytuacji przysługuje dodatek wyrównawczy, jeżeli na nowym stanowisku otrzyma niższą pensję. W przedsiębiorstwach badanych przez Państwową Inspekcję Pracy w 13 zakładach nie wypłacono dodatku wyrównawczego pracownikom lub zaniżano jego wartość.

jack

Ośrodek Kultury HTS zaprasza

Kurs obsługi komputerów

Ośrodek Kultury Huty im. T. Sendzimira, wspólnie z Petro-Info-Optimus organizują kurs obsługi komputerów IBM-PC. W trakcie prowadzonych w Ośrodku zajęć będzie można poznać także zagadnienia, jak:

- systemy operacyjne
- programy narzędziowe
- edytory tekstów
- program kalkulatorowy
- programy biurowe
- programy graficzne
- programy antywirusowe
- obsługa drukarki i myszy komputerowej

Dokładne informacje i zapisy — Ośrodek Kultury HTS, os. Góralski 5, tel. 44-27-65, w godz. 10—16 (Joanna Kornas) oraz tel. 44-38-93, w godz. 16—19 (Mirosław Krupek). Organizatorzy zapewniają o cenach promocyjnych.

Studio Tańca „OK” zaprasza

Studio Tańca „OK”, działające przy Ośrodku Kultury HTS prowadzi nabór dzieci w wieku od 8 do 14 lat do grupy estradowej. W programie nauka najnowszych tańców, zajęcia z choreografii, nauka śpiewu, a poza tym dużo ruchu, zabawy z muzyką, tańcem i piosenką. Studio Tańca „OK” prowadzi też nabór młodzieży do Baletu Nowych Form Tanecznych „Shadow”.

W programie taniec jazzowy, modern, balet amerykański, taniec hiszpański, stepowanie i elementy baletu klasycznego. Studio zaprasza również na miesięczne kursy tańca. W programie disco, rap, break dance. Zajęcia prowadzi Hubert DĄBROWSKI. Szczegółowe informacje i zapisy — Ośrodek Kultury HTS, os. Góralski 5 (codziennie w godz. 10—18), tel. 44-27-65.

W Nowohuckim Centrum Kultury możemy do końca marca podziwiać wystawę fotograficzną Andrzeja Wróbla „Spacerem po górach”, dokumentującą tatrzańskie wędrówki autora, pracownika Huty im. T. Sendzimira. Andrzej WRÓBEL pracuje w kontroli technicznej jakości (TKJ), w pracowni metaloznawczej. Jego prawdziwą pasją jest chyba jednak praca w Klubie Fotografików Amatorów, mającym swoją siedzibę w NCK.

W tym roku mija 25 lat od chwili początków fascynacji Andrzeja Wróbla fotografowaniem. A więc może on mówić na pewno o jubileuszu. Częściej jednak można o tym usłyszeć z ust je-

od wielu lat funkcję sekretarza w Zarządzie Klubu Fotografików Amatorów.

Autor wystawy „Spacerem po górach” uczestniczył do tej pory w około 20 różnych wystawach krajowych i zagranicznych, z których ostatnie to „9 Concorso Fotografico Lenti 1992” we Włoszech oraz „Krajobraz górski” w Nowym Targu w 1993 roku, gdzie został wyróżniony za zestaw zdjęć z Tatr.

Zdaniem prezesa Klubu Fotografików Amatorów Zbigniewa KOTA, prace Andrzeja Wróbla wyróżniają się wysoką jakością techniczną oraz perfekcyjnym opracowaniem poszczególnych fotogramów. On sam może się jeszcze pochwalić

Wystawa fotograficzna Andrzeja Wróbla

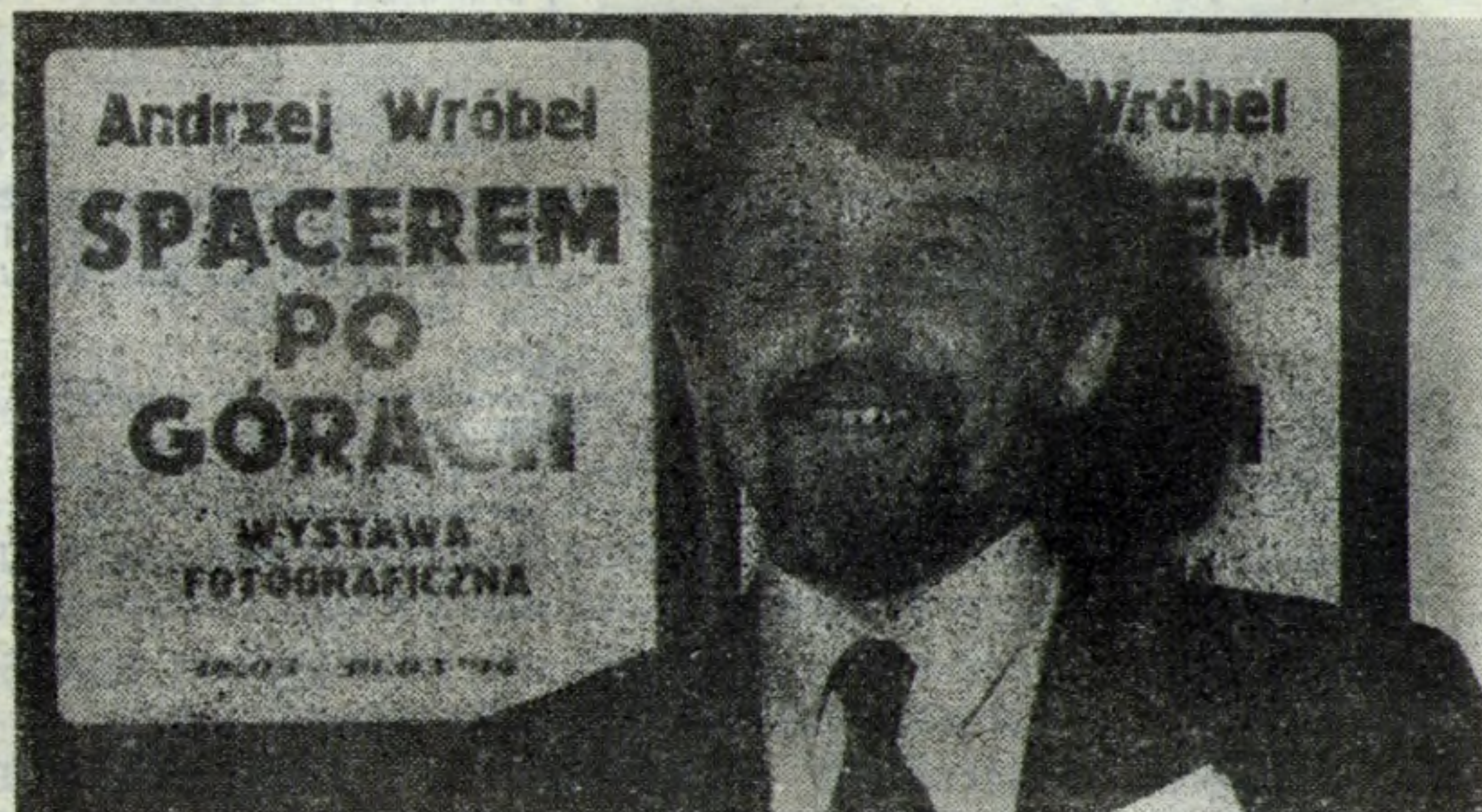
„Spacerkiem po górach”

go przyjaciół i współpracowników, ponieważ sam Andrzej jest skromny i nie lubi za dużo o sobie opowiadać. Najlepszym na to dowodem może być fakt, że koledzy długo go namawiali do zorganizowania tej wystawy, pochwalenia się własnym fotograficznym dorobkiem. On sam podobno nie lubi rozgłosu wokół siebie, woli prowadzić zajęcia z młodzieżą, przychodzącą do Klubu Fotografików Amatorów na kursy fotograficzne. Uczy młodych entuzjastów nie tylko dobrego warsztatu fotograficznego, ale również spojrzenia na fotografię jako dziedzinę sztuki. Oprócz działalności artystycznej i szkoleniowej, prowadzi też działalność organizacyjną, pełniąc

brązowym medalem Polskiej Federacji Stowarzyszeń Fotograficznych, który otrzymał jako współautor zestawu fotograficznego na XIV Forum Sztuki Fotograficznej PFSTF Uniejów '87, a także medalem 150-lecia fotografii.

Jeżeli kochacie góry, powinniście zobaczyć koniecznie tę wystawę, wprawdzie z pewnością w nostalgiczny, refleksyjny nastrój. Sposób patrzenia na Tatry przez obiektyw udowadnia, że są one niewątpliwie obiektem uwielbienia Andrzeja Wróbla. Ta wystawa potrwa do końca marca, nie zwlekajcie więc z wizytą w Nowohuckim Centrum Kultury.

jack



W NCK możemy podziwiać wystawę Andrzeja Wróbla, a tutaj na zdjęciu samego autora
fot. Anna BUBULA

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

„Głos HTS” — Centrum Administracyjne HTS, budynek „S”, pok. 309, tel. 44-28-43 lub przez centralę huty wewn. 42-17.

Około 30 osób każdego tygodnia zgłasza się na konsultacje do Poradni Chorób Zawodowych przy HTS. Co piąta osoba otrzymała w ub. roku decyzję o uznaniu choroby zawodowej. Choć wszyscy narzekają, że tracą zdrowie w hucie, do Poradni trafiają najczęściej na emeryturze. Wcześniej powstrzymuje ich obawa przed odsunięciem od pracy i utratą bądź zmniejszeniem wysokości zarobków.

Liczba upominających się o uznanie chorób zawodowych i, co za tym idzie, liczba wydawanych decyzji, nigdy jeszcze nie była tak wysoka, jak obecnie. Dla lekarzy medycyny przemysłowej nie ma w tym nic dziwnego. Do niedawna odchodzili na emerytury ludzie, którzy tylko część swego życia przepracowali w hucie. Ci natomiast, którzy odeszli w ostatnich kilku latach, legitymują się stażem w hutnictwie wynoszącym nawet... 30 i 40 lat. To musi mieć swe odbicie w statystyce chorób zawodowych. W grę wchodzi jeszcze inne czynniki, takie jak nastawienie roszczeniowe pokolenia ukształtowanego w PRL, czy

ko sporadycznie zaćmę hutniczą, astmę i pylicę krzemową.

Kto najbardziej narażony jest na chorobę zawodową? Gdyby zsumować wszystkie stanowiska pracy, którym przypisuje się szkodliwość i za jej występowanie wypłaca się „dodatek szkodliwy”, okazałoby się, że w całej hucie niewiele pozostałoby miejsc bezpiecznych. Aż na 3889 stanowiskach stwierdza się nadmierne narażenie na hałas. 3580 osób jest bezpośrednio narażonych na działanie pyłów, a 2436 na substancje chemiczne. Zbyt gorący mikroklimat stwierdzono na 1012 stanowiskach, a wibracje i drgania występują na 236. Uwzględniając 4 stopnie szkodliwości zakład pracy wypłaca większości pracowników tzw. dodatki za szkodliwość. Niestety — wypłacanie tegoż dodatku jest przez pracowników interpretowane opacznie. Otóż płaci się ludziom nie za to, że tracą zdrowie (bo nie ma na nie ceny — ten frazes jest mało przekonujący, ale prawdziwy), lecz za uciążliwość związaną z koniecznością stosowania środków ochrony. Ludzie jednak wiedzą, na co są narażeni, często z wygody, chwilowej zresztą, nie zakłada-

Czy hutnicy boją się chorób zawodowych?

HUTNIK mądry po szkodzie

chęć poprawy swej rzeczywistości trudnej sytuacji materialnej ale to już margines problemu. Większe znaczenie może mieć fakt, iż nastąpiła pewna liberalizacja przepisów, a ściślej — upowszechniła się inna ich interpretacja. Otóż w latach poprzednich nie można było uznać choroby zawodowej, jeżeli od chwili ustania narażenia na nią minęło 5 lat. Dziś nikt nie patrzy na te wytyczne aż tak rygorystycznie. Precedensy powstawały na drodze sądowej. Udowodniono wtedy, iż choroba zawodowa może się ujawnić po okresie nawet znacznie dłuższym niż 5 lat...

Wbrew oczekiwaniom częstotliwość występowania chorób zawodowych nie odpowiada wcale uciążliwości poszczególnych zakładów w hucie. Być może tam, gdzie jest wiele stanowisk pracy ze stwierdzonym występowaniem narażenia, pracownicy większą wagę przywiązują do stosowania środków ochronnych, a być może w tych uciążliwych zakładach pracownicy wolą za wszelką cenę pracować i zarabiać, nawet gdyby tą ceną była utrata zdrowia. Lekarze przyznają, że niejednokrotnie pacjenci wolą nie ujawniać faktu pojawienia się jakichś symptomów choroby zawodowej. Inaczej jest na stosunkowo mniej uciążliwych wydziałach huty: bywa tam, że skierowania do Poradni Chorób Zawodowych domagają się tam sami hutnicy, a i lekarze czynią to chętnie.

Na 298 stwierdzonych przypadków występowania choroby zawodowej w 1993 roku aż 73,8 proc. dotyczyło osób, które przebywają na emeryturach lub rentach. Tylko 15 osób pracuje nadal w hucie, oczywiście na innych stanowiskach, zgodnych z ograniczeniami zdrowotnymi. Pozostali to ludzie, którzy odeszli z huty wcześniej, przed stwierdzeniem choroby zawodowej. Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że w okresie pracy w hucie narażeni byli na działanie czynników mogących dać chorobę wywołać. Co prawda w sprawach przyczyn choroby nie można się wypowiadać do końca tak jednoznacznie, ale na szczęście ustalone obecnie kryteria sprzyjają raczej pacjentom. Nawet wtedy, gdy do powstania choroby przyczynił się tryb życia danej osoby...

Na pierwsze miejsce wśród występujących w hucie chorób zawodowych wysuwają się nieżyty górnych dróg oddechowych (najwięcej gardła i krtani) oraz przewlekłe zapalenia oskrzeli. Przodują w tym Zakład Wielkopiecowy, Koksochemia, Stalownia, Walcownia Żelazna i Zakład Rur Zgrzewanych. Na trzecim miejscu, ale już w znacznie mniejszej liczbie występują uszkodzenia słuchu. Kolejne na liście to: zatrucia alergiczne choroby skóry, choroba wibracyjna i nowotwory. Wzrost stwierdzeń występowania nowotworów płuca i krtani, jako konsekwencji narażenia w pracy, jest bardzo niepokojący. W poprzednich latach takich przypadków nie było wcale lub było ich mało. Teraz, w ciągu jednego roku, zanotowano 12 przypadków. Z dużą pewnością można powiedzieć, że jest to konsekwencja wieloletniego narażenia choć okres inkubacji choroby jest z reguły długi. W każdym razie wyeliminowanie wielu czynników szkodliwych dla zdrowia w hucie, jak choćby hermetyzacja procesów czy ograniczenie zapylenia i emisji, powinny wskazywać raczej na tendencję odwrotną. Z listy ogólnopolskiej, która liczy 20 pozycji, w hucie notuje się jeszcze tyl-

ko ani maseczek, ani tłumików. Czekają, co będzie, ludzkie się, że to co najgorsze, ich samych nie spotka...

Dodatki do pensji za pracę w warunkach szkodliwych to nie wszystko, co jest w stanie zaoferować zakład dla rekompensowania uciążliwości pracy. Dużo większe znaczenie mają dodatkowe urlopy, 6-, 9- lub 12-dniowe, przysługujące tym hutnikom, którzy pracują w warunkach najbardziej uciążliwych. W ramach tych urlopów pracownicy mogą wyjeżdżać do sanatoriów. Chętniej jednak wyjeżdżają na podstatwie L-4...

Zdaniem kierownika Poradni Chorób Zawodowych przy HTS, lekarza medycyny przemysłowej Iwony ZAPOLSKIEJ, do tej pory wysyłano pracowników do sanatoriów niemal obligatoryjnie. Były to konkretnie sanatoria ustawione pod kątem profilaktyki dróg oddechowych. Pracownicy najbardziej uciążliwych zakładów huty jeździli do sanatoriów nawet 10-krotnie częściej niż pozostali. Skutki z pewnością są ewidentne. Teraz, gdy koszty takich wyjazdów w dużej mierze ponosić będą sami pacjenci, z profilaktyką może być gorzej...

Wydatki ponoszone przez HTS na ochronę pracowników przed zapadalnością na choroby zawodowe i przed wypadkami to około 20 mld zł rocznie. Trudno powiedzieć, czy to dużo, czy mało. Według Andrzeja Stankiewicza, Głównego Inżyniera ds. BHP, najważniejsze w tym wszystkim jest stosowanie i właściwe wykorzystanie zakupionego sprzętu, odzieży ochronnej i roboty. Tymczasem stosunek pracowników huty do stosowania indywidualnych środków ochrony ilustruje choćby fakt, iż wydano pracownikom kilka tysięcy tłumików, a faktycznie używa ich o wiele mniej osób.

Wyposażenie w środki ochrony i dopilnowanie, aby były one stosowane zgodnie z przeznaczeniem, to w świetle przepisów Kodeksu Pracy obowiązek pracodawcy. O ile pracownicy z wdzięcznością przyjmują instalacje ekranów „ustrójów” dzwinkochłonnnych czy każdej dźwiękoizolacyjnej obudowy, o tyle do stosowania osobistych środków ochrony zwykle mają spore uprzedzenia. Dlatego np. Szwedzi, chcąc pokonać tę niechęć pracowników do używania tłumików, zastosowali w nich małe głośniki. Zwykle nadawana jest muzyka sprzyjająca pracy, ale istnieje też ta droga możliwości łączności radiowej z kierownikiem zmiany.

W Polsce pojawiły się pomysły innego rodzaju, wcale zresztą nie pozbawione słuszności. Zmierzają one do takiej sytuacji, w której wstrzymywana będzie wypłata dodatku za pracę w warunkach szkodliwych, jeśli pracownik notorycznie unika stosowania środków ochrony. Powinno to pomóc zrozumieć ludziom, że ten dodatek jest wypłacany.

Technika, nawet w dziedzinie tak mało docenianej, jak ochrona pracy, idzie do przodu. Ze starych norm dotyczących budowy odcągów wentylacyjnych — 1 metr powyżej dachu, już tylko żartujemy, wiedząc, że pył zaraz wracał... Ale może i my doczekamy czasów, kiedy proces hutniczy będzie hermetyczny, a hutnik oglądać go będzie tylko na ekranie? Oczywiście na ekranie osłoniętym filtrem, aby uniknąć napromieniowania...

Violetta KALUŻNY

GROS video



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„KRYPTONIM: NINA” („The assassin”) — reż. John Badham, wyst. Bridget Fonda, Gabriel Byrne, Dermot Mulroney, Anne Bancroft, Harvey Keitel.

Czy pamiętacie jeszcze świetny francuski film sensacyjny „Nikita”? Teraz macie okazję zobaczyć jeszcze ciepłą amerykańską wersję tego samego scenariusza. Warto chyba porównać oba filmy, aby się przekonać który z nich jest lepszy. Tytułowa bohaterka Maggie jest początkowo postacią z najciemniejszych ulic miasta. Za zabójstwo policjanta zostaje skazana na śmierć. Jednak agent tajnej organizacji rządowej daje jej szansę ocalenia, musi jednak zostać wyszkolona na profesjonalną zabójczynię, pracującą dla tej organizacji. Z sięgającej dna narkomanki, Maggie przemienia się w Claudię-Ninę, żyją-



ca w świecie, gdzie śmierć jest sposobem na życie. W tym perfekcyjnie zrealizowanym thrillerze sensacyjnym główną rolę gra Bridget Fonda.

„Galeria Płk” poleca też „Firma” (dramat sensacyjny), „Bez przebaczenia” (western), „Zabójcza broń 3” (sensacja), „Cudze pieniądze” (komedia) i „Sneakers” (komedia).

Galeria Płk zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12-16.

1. (2) Sneakers
2. (N) Zabójcza broń 3
3. (1) The Bodyguard
4. (N) Bez przebaczenia
5. (9) Kryptonim: Nina
6. (4) Niesamowita McCoy!
7. (6) Sliver
8. (8) Olej Lorenza
9. (10) Cudze pieniądze
10. (3) Zły porucznik

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem.
N — nowość w „Dziesiątce”
P — powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

11. Trzy serca
12. Diagnoza zbrodni
13. Niesforna Zuzia
14. Małżonkowie
15. Miasto radości
16. Na krawędzi
17. Urowadzenie Agaty
18. Gladiator
19. Starcie w japońskiej dzielnicy
20. Nieoczekiwany atak

Nowohucka
ZŁOTA
10

Po-
cze-
kal-
nia

Komputerowcy górą

Mamy w tym tygodniu zmianę lidera w naszej złotej „10”. Na pierwsze miejsce awansował film sensacyjny „Sneakers” z Robertem Redfordem w roli głównej, opowiadający o grupie geniuszy komputerowych, zamieszanych w poważną aferę. Dotychczasowego lidera, czyli thriller „The Bodyguard” wypreżydziła jeszcze jedna sensacyjna superprodukcja „Zabójcza broń 3”, powtarzając ubiegłotygodniowy wyczyn naszego lidera, czyli debiut na drugim miejscu. Mamy w tym tygodniu jeszcze jednego debiutanta, który wskoczył do naszej złotej „10” dość wysoko, na czwartą pozycję. Chodzi tutaj o western Clint Eastwooda „Bez przebaczenia”. Swoje miejsce znacznie poprawił najmłodszy z klanu Fondów, Bridget, grająca główną rolę w sensacyjnym obrazie „Kryptonim: Nina” (patrz recenzja). Teraz chyba tylko jeden film może poważnie wywrócić do góry nogami nasze zestawienie. Mam na myśli „Firmę” z Tomem Cruise’em w roli młodego, ambitnego prawnika.

GŁOS video

W tym tygodniu nie było problemów z wyborem naszego „hиту”. Oczywiście został nim znakomity dramat sensacyjny Sydneya Pollacka „Firma”, opowiadający o zmaganiach młodego prawnika z własną firmą, która okazała się dość mocno związana z mafią. Ten film był ogromnym przebojem kasowym w kinach po obu stronach Atlantyku, także i nad Wisłą. Teraz z pewnością trzeba będzie polować na niego w długich kolejkach w wypożyczalniach kasety wideo. Zainteresowanych tematem mafijnym odsyłamy również do filmu „Zemsta panny młodej 2”. Zwołeni ków dobrej sensacji chyba już nie musimy namawiać do zobaczenia filmu „Kryptonim: Nina”, ponieważ ta amerykańska wersja słynnej francuskiej „Nikity” zdążyła już wejść do naszej złotej „10”. Jeśli natomiast lubicie horror, wzbogacone o porcję dobrego humoru, to nie powinniście przegapić „Krwawej Marii”.



os. Zgody 4
ul. Stojałowskiego
(Kurdwanów)

„FIRMA” („The firm”) — reż. Sydney Pollack, wyst. Tom Cruise, Jeanne Tripplehorn, Gene Hackman, Ed Harris, Holly Hunter.

Ten film był w ubiegłym roku jednym z najwyższych notowanych na liście największych sukcesów kasowych Hollywoodu. W roli głównej oglądamy „pieszczochę Ameryki” Toma Cruisa, który podobnie jak w „Ludziach honoru”, wciela się w postać młodego prawnika. Mitchel McDeere właśnie kończy Harvard, wśród wielu propozycji pracy otrzymuje ofertę z malej, bogatej firmy prawniczej z Memphis. W zamian za wielkie pieniądze i przywileje, firma wymaga tylko oddania i posłuszeństwa. Kiedy mija pierwsze zachłystanie się nową pozycją, Mitchel odkrywa, że za jego firmą stoi mafia. Staje się celem dla agentów FBI. Musi wybrać, jeśli będzie milczeć, czeka go więzienie, a jeśli zdradzi pracodawców, wyda na siebie wyrok śmierci. To się ogląda wprost rewelacyjnie!



„Foto Video Top” poleca też: „Zabójca Jakuzów” (karate), „Zaginiony łódź” (przygodowy), „Krwawa Maria” (horror-komedia), „Scigany przez strach” (sensacja) i „Niebezpieczny ładunek” (sensacja).

„Foto Video Top” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 9—12, a w soboty 9—14.



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)
tel. 47-75-36

„ZEMSTA PANNY MŁODEJ 2” („Bride of violence 2”) — reż. Ralph Thomas, wyst. Carol Alt, Michael Ontkean, Burt Young.

Aby dobrze polapać się w akcji tego dramatu sensacyjnego warto sięgnąć po jego część pierwszą, oczywiście jeżeli jeszcze jej nie oglądaliście. Na kanwie tragicznej historii Nancy Pertinace, która na ślubnym kobiercu zabiła jedynego mężczyznę jakiego kiedykolwiek kochała, śledzimy dalsze losy mafijnej rodziny Latella. Narkotyki, zbrodnie, zdrada i porwania to nieodłączne elementy życia współczesnej mafii. Chcąc robić interesy musi ona stosować coraz brutalniejsze metody. Jedyną ostoją starego honoru mafii jest senior rodu Latella Frank, który zdaje sobie sprawę, że w konfrontacji z młodym pokoleniem jest na straconej pozycji.

„Flip i Flap” poleca też: „Firma” (dramat sensacyjny), „Amerykańskie psy” (sensacja), „Krwawa Maria” (horror-komedia), „Monstrum” (horror) i „Zabójca Jakuzów” (karate).



„Flip i Flap” zaprasza codziennie w godz. 9—21. SAMOBSŁUGA. Dla klientów, specjalne udogodnienia i niskie ceny, już od 3 tys. zł. „Flip i Flap” poleca też gry Pegasus i Sega (nowości) oraz bogaty zestaw cartridge'ów.



os. Kombatantów 5

„KRWAWA MARIA” („Innocent blood”) — reż. John Landis, wyst. Anne Parillaud, Robert Loggia, Don Rickles.



W roli krwawej Marii, wampirki żywiącej się krwią tzw. złych charakterów, oglądamy Anne Parillaud, tę samą którą podziwialiśmy w słynnej „Nikicie”. Ten horror jest dość mocno zaprawiony komedią i trudno nie zgodzić się z dystrybutorem, który zabawność tego filmu postrzega w rozterkach bohaterki, dla której granica pomiędzy kochankiem a smaczynym kąskiem w jednej osobie jest wyjątkowo nieuchwytna. Nasza Maria zakochuje się w pewnym policjancie, któremu oczywiście nie chce zrobić krzywdy. „konsumuje” natomiast gangsterów. Niestety od jednego posiłku wstaje za wcześniej i skutek jest taki, że jej ofiara zamienia się w kolejnego wampira. Teraz rozpoczyna się prawdziwa wojna.

„Videoland” poleca też: „Firmani przez strach” (sensacja), „Monstrum” (horror), „Środek pajęczyny” (sensacja) i „Zabójca Jakuzów” (karate).

„Videoland” zaprasza codziennie w godz. 10—22. SAMOBSŁUGA. Ceny już od 4 tys. zł.

Hit tygodnia:
„FIRMA”

LISTA PRZEBÓJÓW ROKU 1994

- | | |
|----------------------------|----|
| 1. Sliver | 81 |
| 2. Na krawędzi | 73 |
| 3. Niemoralna propozycja | 48 |
| 4. Alive — dramat w Andach | 47 |
| 5. The Bodyguard | 45 |
| 6. Ludzie honoru | 34 |
| 7. Zły porucznik | 32 |
| 8. Olej Lorenza | 29 |
| 9. Super Mario Bros. | 28 |
| 10. Strzelając śmiechem 1 | 26 |
| 11. Niesamowita McCoy! | 26 |
| 12. Nieoczekiwany atak | 21 |
| 13. Sneakers | 19 |
| 14. Diagnoza zbrodni | 12 |
| 15. Zabójca broń 3 | 9 |

Po raz pierwszy w tym roku przedstawiamy podsumowanie wszystkich dotychczasowych notowań naszej złotej „10”. Jak do tej pory, zdecydowanym liderem jest thriller z Sharon Stone, czyli „Sliver”, wyprzedzający o 8 punktów Sylwestra Stallone i jego sensyjny obraz „Na krawędzi”. Ponieważ jednak to dopiero pierwsze tygodnie, wszystko się wciąż zmienia, na listę trafiają nowe filmy, a awans do czołówki może nastąpić w ekspresowym tempie. Przykładem może być „Zabójca broń 3”, która wdarła się do zestawienia na 15. miejsce dzięki znakomitemu debiutowi na drugiej pozycji w złotej „10”. Kolejnego takiego efektownego debiutu można się spodziewać za tydzień za sprawą „Firmy”.

NOTOWANIA CENOWE

Owoce z importu

Importowane owoce są stosunkowo drogie w tym roku. Najbardziej zdrożały banany, których cena w porywach dochodzi do 30 tys. zł/kg. Stosunkowo ustabilizowana jest cena cytrusów: pomarańcze są w cenie 20—22 tys. zł/kg, grapefruity o 1 tys. zł droższe. Mandarynki to wydatek 26—30 tys. zł/kg. Cytryny są w różnych cenach, w zależności od gatunku. Tańsze z grubymi skórkami są cenione od 16 tys. zł/kg, do tych z cienką skórką po 22—24 tys. zł/kg. Winogrona są nawet w dwóch gatunkach: hiszpańskie po ok. 50 tys. zł/kg, a te sprowadzane aż z Izraela po 75—80 tys. zł/kg.

Zatem najlepiej kupić rodzimych jabłek, których jest pełna obfitość, w cenach już od 2—3 tys. zł za kg. (sp)

WALUTA: Średni kurs w nowohuckich kantorach: USD: 21.550—21.750, DEM: 12.700—12.850.

Pozwól nam rozwiązać Twoje problemy podatkowe

- ▲ prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów
- ▲ rejestry VAT
- ▲ sporządzanie deklaracji podatkowych
- ▲ doradztwo podatkowe
- ▲ zakładanie firm (przygotowanie kompletu dokumentów, umów, załatwianie formalności)
- ▲ pełna obsługa w zakresie rozliczeń z Urzędem Skarbowym i ZUS

Biuro Rachunkowe, os. Teatralne 9 p. 2
(budynek PBM za kinem „Swit”)
Tel. 44-86-22 w. 112

os. Uroczę 1 F.H. RENOMA tel. 44-28-53

NOWY KOMIS

SPRZĘT ZMECHANIZOWANY
GOSPODARSTWA DOMOWEGO ★ SPRZĘT
RTV ★ SPRZĘT TECHNICZNY ★ WÓZKI
DZIECIĘCE ITP.

Komis czynny: 10 do 19, w soboty 9 do 14

W komisie także stolisko sklepowe ze sprzętem AGD

Biuro Rachunkowe B.H.Z. „PASQO”

Kraków, os. Teatralne 9, pokój 227
Tel. 44-19-05

Prowadzi usługi w zakresie:

- Pełnej księgowości,
- Księg przychodów i rozchodów,
- Rejestrów VAT
- Rozliczeń ryczałtowych,
- Rozliczeń rocznych (PIT),
- Deklaracji ZUS,

Wykonujemy również badania płynności, rentowności i efektywności przedsiębiorstwa.

● Kraków, ul. Kalwaryjska 36a
tel/fax 56-45-75
● Kraków os. Kościuszkowskie 1
tel. 488-233
● Miechów — P.T. „Gryl”

ELEKTRONARZĘDZIA

CELMA

stal — najtaniej w Krakowie
hurt — ceny fabryczne

BOSCH

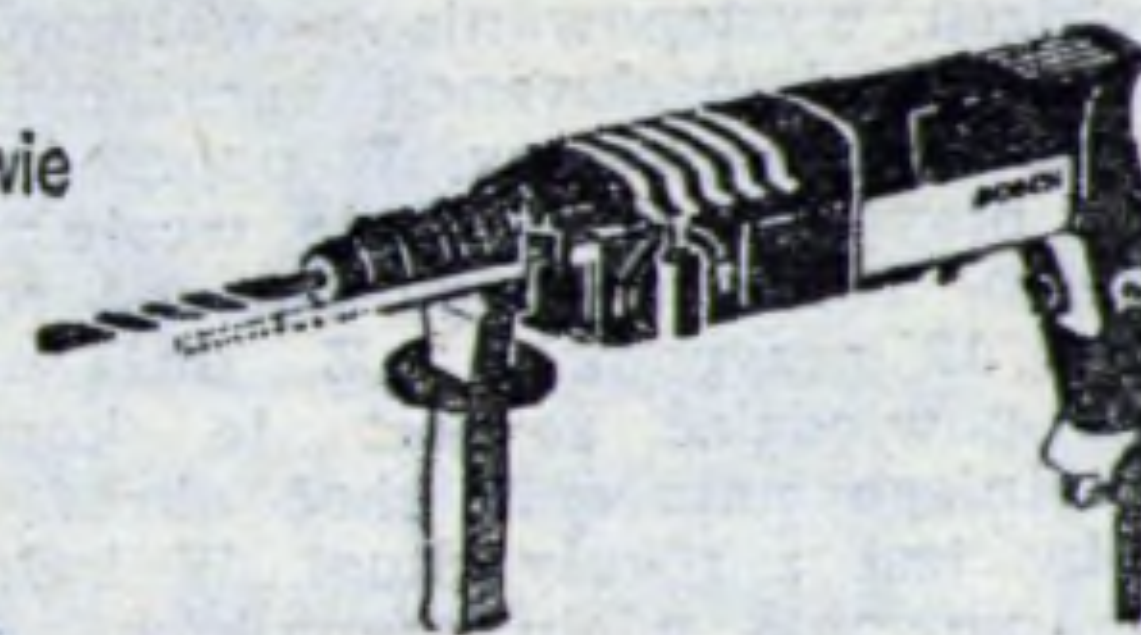
— ceny fabryczne

OSPRZĘT

wiertła, pily, ściernice, taśmy bezkońcowe, groty, dłuta, bruzdowniki
OBRABIARKI DO DREWNA, SZLIFIERKI STOŁOWE,
SPAWARKI, OPALARKI, KOMPRESORY
NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE I RĘCZNE

SPRZEDAŻ
PROMOCYJNA RABAT

5%



Dofinansować oświatę

Wzrasta rola organów samorządowych będących najbliższymi mieszkańców. W tym roku Rady Dzielnicowe otrzymały do zaopiniowania zagospodarowania kwoty po 3 mln zł. Jest to jak najbardziej słuszną polityką dającą możliwość wysłuchania opinii ludzi znających najlepiej sprawy terenu, na którym mieszkają. To radni dzielnicowi są w bezpośrednim kontakcie z instytucjami znajdującymi się na ich terenie działania, a przede wszystkim wsłuchują się w głosy mieszkańców.

Rada Dzielnicy XV starannie przygotowała się do podziału środków finansowych zdając sobie sprawę, że potrzeby są znacznie większe niż możliwości. Za najważniejszą sprawę uznano dofinansowanie placówek oświatowych.

Od dłuższego czasu dyrektorzy placówek oświatowych z Mistrzejowic wielokrotnie zwracali się do władz miejskich i oświatowych z prośbą o przyznanie niezbędnych środków na bieżące remonty (zapewniające prawidłowe funkcjonowanie tych placówek). Niestety, odpowiedzi z reguły były negatywne, a podstawowym tłumaczeniem się — brak środków finansowych. Sytuacja nie uległa poprawie, a raczej pogorszeniu w chwili, gdy szkoły przeszły pod zarządek gminy. Takie zmiany organizacyjne rodzą

natomiast większe obowiązki ze strony władz komunalnych. Radni dzielnicy XV z Komisji ds. Kultury i Oświaty przeprowadzili wizję lokalną w placówkach oświatowych, starając się rozpoznać gdzie istnieją największe i najpilniejsze potrzeby.

Rada Dzielnicy XV uwzględniając rezultaty wizji lokalnej i biorąc pod uwagę pogarszający się stan placówek oświatowych postanowiła przeznaczyć 900 mln z przyznanej do zaopiniowania kwoty 3 mld zł, na potrzeby oświaty.

W pierwszej kolejności — zdaniem radnych — pieniądze powinny otrzymać następujące placówki: szkoły podstawowe nr 144 z os. Boh. Września, 126 z os. Tysiąclecia, 85 i 77 z os. Złotego Wieku. Planuje się także przekazać środki dla Szkoły Podsta-

wowej 89 z os. Piastów i 130 z os. Tysiąclecia oraz Domu Kultury w tym osiedlu. Pieniądze będą przeznaczone na pilne prace remontowe.

Trzeba również podkreślić, że Rada Dzielnicy XV w całym okresie swojego działania dużo uwagi poświęcała sprawom oświaty na swoim terenie. Niewątpliwie wytrwałość radnych przyczyniła się do kontynuowania tak potrzebnej inwestycji jaką jest budowa szkoły w os. Oświecenia. Tu należy oddać satysfakcję aktywnemu przewodniczącemu komitetu budowy, jak również radnemu m. Krakowa Józefowi Adamczykowi, mieszkańcowi Mistrzejowic.

Radni dokonali też wstępnego rozdziału przyznanych do zaopiniowania środków. Ich zdaniem pieniądze powinny trafić na prace związane z zagospodarowaniem parku mistrzejowickiego, budowę ujęcia wody w Zestawicach i 4 studni głębinowych. Trwają nadal konsultacje z zainteresowanymi pomocą finansową instytucjami. Radni oczekują również opinii od mieszkańców. Ewentualne opinie wraz z krótkim uzasadnieniem można przesyłać pod adres Rady Dzielnicy XV, Kraków, os. Zgody 2.

Jak nas zapewnił przewodniczący Rady Dzielnicy XV, Marek Hareńczyk, wszystkie propozycje zostaną wnikliwie rozpatrzone. (sp)

W Radzie Dzielnicy XIV — Czyżyny

Próba sił

10 marca odbyła się sesja nadzwyczajna Rady Dzielnicy XIV — Czyżyny. Przedmiotem obrad był wniosek grupy radnych żądających odwołania z funkcji wiceprzewodniczącego Zarządu Rady, Józefa GRUBERA i powołania specjalnej komisji, której zadaniem byłoby zbadanie zarzutów stawianych wiceprzewodniczącemu.

Wnioskodawcy zarzucali mu m.in. nierealizowanie uchwał Rady, lekceważący stosunek do radnych, „robienie sobie reklamy w prasie, radiu i telewizji” oraz wykorzystywanie zajmowanego stanowiska do celów niezgodnych ze statutem Rady Dzielnicy. Grupa przeciwna podkreślała na-

tomiasz, że wiceprzewodniczący Zarządu Rady inicjuje najciekawsze uchwały, a proponowane przez siebie działania doprowadza do końca. Jedną z radnych wymieniła w tym kontekście pomoc dla „Hospicjum” i zabudowę podziemnego przejścia pod Rondem Czyżyńskim.

W tajnym głosowaniu za odwołaniem wiceprzewodniczącego opowiedziało się 6 radnych, natomiast 8 było przeciwnych odwołaniu. Tym samym wiceprzewodniczący Józef Gruber nadal pełni swoją funkcję w Zarządzie.

Dość groteskowy przebieg miała natomiast sprawa powołania specjalnej komisji do wyjaśnienia zarzutów stawianych wiceprzewodniczącemu. Głosami 10 radnych (na 14 obecnych) powołano taką komisję, tyle tylko, że nikt z obecnych... nie zgodził się w niej pracować. (JLF)

ANGIELSKI Z FIRMĄ FUTURE

FIRMA „FUTURE” organizuje kursy dla dorosłych zaawansowanych, początkujących oraz kurs przygotowawczy: Preliminary English Test Examination Cambridge (examinations, certificates and diplomas).

Prowadzi profesor, przeprowadzający egzaminy dyplomowe, posiadający autoryzację Cambridge.

Zapisy codziennie w godz. 8.00—16.00 w lokalu os. Słoneczne 10. Informacja: 44-07-68 i 44-39-39.

CZYSTA WODA W NOWEJ HUCIE

Okazja - tylko 18 marca ceny promocyjne

**Małe domowe źródło
czystej i pachnącej wody
stworzą dla Ciebie**

amerykańskie filtry „AQUASYS”

Redukują: 99% chloru i chlorofenolu
99% bakterii Ecoli
metale ciężkie, ołów i żelazo

FUNKCJONALNE, NIEZAWODNE I ESTETYCZNE

**„AQUASYS” - sklep firmowy NOWA HUTA
os. Słoneczne 8**

czynny codziennie od 10 do 19, w soboty od 10 do 14

CENY REWELACYJNE

REWELACJA jest też możliwość kupna filtra NA RATY
Wszystkie formalności załatwiamy na miejscu

**Dzwoniąc pod numer telefonu 44-95-42
możesz zamówić (za darmo!)
wizytę prezentera firmy**

W SP 152 zamiast wagarów

KOROWÓD Z „MARZANNAMI”

Całe dwa tygodnie trwały w szkole podstawowej nr 152 w os. Zgody przygotowania do przyjęcia wiosny, a 21 marca — w Domu Wagarowicza — uczniowie tej szkoły, zamiast wagarów proponują uczestnictwo w wiosennym korowodzie z „Marzannami”.

Przez dwa ostatnie tygodnie uczniowie wszystkich klas rywalizowali w zbieraniu makułatury. W tej konkurencji wygrała klasa I „a”, której udało się zgromadzić aż 224 kg papieru! Maluchy z klas najmłodszych brały udział w „grach ekologicznych”, przygotowanych przez starszych kolegów z XXVIII „ekologicznego” LO. Zaś w czwartek i piątek (17 i 18 bm.) wszyscy będą sadzić drzewka wokół szkolnego boiska.

W pierwszy dzień wiosny, o godz. 9, sprzed szkoły nr 152 ruszy wiosenny korowód. Tym razem tradycyjnie Marzanny wykonane zostaną z materiałów odpadkowych: tektury, blaszanych puszek... Korowód przemarszeruje al. Róż do Ośrodka Kultury HTS, gdzie „Marzanny” zostaną rozebrane, a odpady — posegregowane. Uczniowie klas starszych organizują tego dnia pokaz mody ekologicznej i występy zespołów artystycznych. Wydaje nam się, że takie „zabawowe” potraktowanie tematu lepiej sprzyja budowie świadomości ekologicznej najmłodszych, niż niejedna nudna pogadanka. (I)

KALENDARZ NOWOHUCKI

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie Ratunkowe 999, Straż pożarna 998, Policja 997, Pogotowie gazowe 992, Toksykologia 11-99-99, Informacja o lekach 11-07-65 (g 8—15), Policja, os. Zgody 44-44-44, Straż Miejska 44-17-81, Straż Pożarna, os. Zgody, 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta, 44-49-99, Pogotowie Elektryczne 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-41-03 (osiedla na zachód do ul. Kocmyrzowskiej), 47-95-65 (os. Oświecenia w dni powszednie), 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne), PGM awarie poza budynkiem 44-12-10, Pogotowie c.o. 44-38-46, Wodociągi 48-28-61.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Kościół św. Bartłomieja: 7.45, 9.00, 11.30.
Szkolne Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.
Dyvizjonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.
Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.
Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.
Boh. Września: 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 16.30, 19.30.

TEATR LUDOWY

18 i 19. 03 (piątek i sobota), godz. 11 — Baśń o zaklętym jaworze (duża scena).
20. 03 (niedziela), godz. 19.15 — Pan Wenus (scena przy ul. Kanoniczej 1).
21. 03 (poniedziałek), godz. 10 i 12 — Pan Tadeusz (duża scena).
22. 03 (wtorek), godz. 11 — Baśń o zaklętym jaworze (duża scena).
24. 03 (czwartek), godz. 10, 11.30 i 13 — Symfonia świąteczna (scena NURT), godz. 18 — Trędowata (duża scena).

KINA

SFINKS: 18. 03, godz. 18 — Nocny jastrząb (USA, 15 lat), godz. 20 — Dziewięć i pół tygodnia (USA, 18 lat). ● 19 i 20. 03, godz. 16 — Nocny jastrząb, godz. 18 i 20 — Dziewięć i pół tygodnia.

DKF „ZGAGA” (Nowohuckie Centrum Kultury): 18. 03, godz. 17 — Korczak ● 19. 03, godz. 16 — Życie za życie. Maksymilian Kolbe. ● 24. 03, godz. 18 — Chinatown.

SWIT — DUŻA SALA: 18.30, godz. 15.15 — Demolka (USA, 15 lat), godz. 17.30 — Lista Schindlera (USA, 15 lat), godz. 20.45 — Demolka ● 19 i 20.03, godz. 13.30 — Tajemniczy ogród. Pozostałe seanse jak w piątek ● 21.03, godz. 17.30 — Lista Schindlera, godz. 20.45 — Demolka ● 22, 23 i 24.03 — Program jak w piątek.

SWIT — MAŁA SALA: 18.03, godz. 16.30 — Ostatni żyjący bandyta (USA, 15 lat), godz. 18.15 — Demolka, godz. 20.30 — Ostatni żyjący bandyta ● 19 i 20.03, godz. 14.15 — Pani Doubtfire (USA, 12 lat). Pozostałe seanse jak w piątek ● 21.03, godz. 17.45 — Demolka, godz. 20.00 — Ostatni żyjący bandyta ● 22, 23 i 24.03 — Program jak w piątek.

DYŻURY SZPITALI

● 18. 03 (piątek): chirurgia ogólna i urazowa — Szp. im. Biernackiego, ul. Trynitarska 11, tel. 66-90-22, chirurgia dziecięca — III Klinika Chir., ul. Prądnicza 35, tel. 33-31-05, okulistyka — Witkowiec, tel. 33-94-44, laryngologia i urologia — Szp. im. Zeromskiego, tel. 44-01-44.

● 19. 03 (sobota): chirurgia ogólna i urazowa — III Klinika Chir., ul. Prądnicza 35, tel. 33-31-05, chirurgia dziecięca — Inst. Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11, laryngologia — Klinika, ul. Kopernika 23a, tel. 21-00-38, okulistyka — Witkowiec, tel. 33-94-44, urologia — Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicza 35, tel. 33-01-00.

● 20. 03 (niedziela): chirurgia ogólna, urazowa i dziecięca — Szp. im. Zeromskiego, tel. 44-01-44, okulistyka — Klinika, ul. Kopernika 38, tel. 21-42-30, laryngologia — Szp. im. Zeromskiego, tel. 44-01-44, urologia — Klinika, ul. Grzegorzewska 10, tel. 21-08-30 i 18-86-12.

DYŻURY APTEK

Od piątku do niedzieli: os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36 i os. Tysiąclecia 42, tel. 48-33-36. Od poniedziałku do czwartku: os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36 i os. Kazimierzowskie 30, tel. 48-59-57.

DWOREK JANA MATEJKI — Krzesławice

● 19. 03, godz. 17 — Koncert Chóru „Runton Sutherland School Choir” z Anglii. Wstęp wolny.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY, pl. Centralny

● 21. 03, godz. 10 — „Ogniór w Operze”. Spektakl w wykonaniu Eksperymentalnego Teatru Muzycznego „Akademia Pana Brzechwy” (sala estradowa).

● 23. 03, godz. 18 — Spotkanie z red. Krystyną ROZNOWSKĄ, autorką książek „Jak przedłużyć młodość” i „Jak chronić się przed rakiem” (sala 203).

OSRODEK KULTURY HTS, os. Górali 5

● 18. 03, godz. 17 — Spotkanie redakcyjne MAKULATURY. ● godz. 18 — Warsztaty grupy literackiej SYLABA. Prowadzi E. ZECHENTER-SPLAWINSKA.

● 21. 03, godz. 18 — „Artykuły spożywcze i przemysłowe w pokontrolnej ocenie Państwowej Inspekcji Handlowej w Krakowie”. Spotkanie Nowohuckiego Koła Federacji Konsumentów.

● 24. 03, godz. 14 — Z cyklu: „Eko-szlaki Krakowa” — Sladami zanieczyszczeń kamienia w Krakowie ● godz. 17 — TWOJ PC — II spotkanie z firmą PETROINFORM-OPTIMUS. Prezentacja programów graficznych.

KLUB „ŚRÓDPOLE”, os. Na Wzgórzach 17 a

● 18. 03, godz. 19 — Wieczór poezji Ewy HORODYSKIEJ-TALAREK. Promocja zbioru „Ślady na piasku”. Otwarcie wystawy rysunków Doroty GAUDYN.

● 24. 03, godz. 19 — Wystawa rzeźby ludowej Józefa SOKOŁOWSKIEGO połączona ze sprzedażą świątków.

Januszek

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Rodzina

Podobnie jak pięciorgiem jego rodzeństwa, nim też, nigdy nie interesowali się rodzice pozbawieni zresztą przez sąd praw rodzicielskich. Bracia i siostry Janusza dorastają w różnych domach dziecka rozrzuconych po całym kraju. Janusz miał więcej od nich szczęścia, zaopiekowali się nim dziadkowie. Dopóki żyli nie działo mu się najgorzej, choć dziadek za kołnierza nie wylewał. Ale wnukiem opiekowali się najlepiej jak potrafili.

Gdy chłopiec był w ósmej klasie uderzył pierwszy grom. Babcia i dziadek, jedno po drugim, zmarli w ciągu miesiąca.

14-letni chłopak pozostał sam w ładnym, dużym, dwupokojowym mieszkaniu. W nim, prócz Januszka, był zameldowany jego wujek, który przemieszkował tutaj tylko między kolejnymi wyrokami.

Wujek był i tym razem za kratkami. Po śmierci dziadków nagle zaczęła się w tym mieszkaniu pojawiać rodzina, czasem tak daleka, że trudno jej było udowodnić w ogóle jakiegokolwiek pokrewieństwo. Szcza była nie do pogardzenia. W wysięgu do opieki nad nieletnim, bo takie to przybrało formy, wygrała zaledwie kilka lat starsza od Januszka kuzynka. Jej to powierzono opiekę nad 14-latkami.

Dziewczyna wprowadziła się do mieszkania z narzeczoną. I natychmiast wystąpiła o umieszczenie podopiecznego w domu dziecka. Nie wnioskami w szczególności tej rodzinnej afery. Powiem tylko, że na taką nieprawość zareagował szkolny pedagog.

Przejęty losem dziecka...

...doprowadził do tego, że młoda i pazurem kuzynkę pozbawiono wyrokiem sądu opieki nad Januszkiem. Do czasu osiągnięcia przez niego pełnoletniości, przydzielono chłopcu nowego opiekuna — emerytowanego wojskowego. Człowieka obcego.

Mieszkał z żoną w tym samym co podopieczny osiedlu. Ich własne dzieci osiągnęły już pełnoletność, założyły własne rodziny. Januszek przypominał emerytowanemu wojskowemu i jego małżonce lata ich młodości. Ich życiu nadawał sens. Dochody mieli duże, bieda pod ich dach nie zaglądała, chłopcu przychylał nieba i zresztą przychylał do czasu...

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Doktor Staszów jest specjalistą od tego rodzaju psychologicznej wawisekcji. Trzeba ustalić przyczyny. Chłopaki w końcu się rozklejają i wyznają jak na spowiedzi. A lista grzechów jest zwykle długa, choć jednorodna. Wódka, piwo. Wódka, piwo. Wódka, piwo. I nad tym kolejnym ostrym dyżurem w Szpitalu im. Żeromskiego, na urazówce, z 12 na 13 marca, zawiał alkohol. Ten i ów nie mógł się mu oprzeć, a potem już nie pamiętał.

Z całego miasta karetki zwożą ofiary. Na wózku wjechał właśnie młody chłopak. Brudny jak nieboskie stworzenie. Pokrwa-wiony, pokaleczona głowa. Niewiele pamięta co się zdarzyło. Chyba wpadł na samochód. Ale nie jest pewien i nie będzie się droczył, może to maluch wpadł na niego? — Czy ktoś mnie nie popchnął? — myśli głośno. Pochyliła się nad nim dwóch chirurgów — dr Emil Staszów, Pierwszy Dyżurny (to brzmi jak kapitan na okręcie) i dr Zbigniew Jastrząb.

Chłopak ma 21 lat. Pracuje w firmie budowlanej, ostatnio awansował na malarza. Lekarz usiłuje wyjaśnić stan rzeczy i z malarzem wiedzie prawie artystyczną rozmowę. Naturalnie, nic nie pili. Bo dwie flaszki wódki i kilka piw, co to za picie!

Lekarze oglądają nogi, brzuch, głowę. Siostra Alicja Śmigieliska dyplomowana pielęgniarka, przemycza twarz. Doktor Jastrząb wystukuje na maszynie informacje o stanie chorego, dokonuje wpisu do księgi wypadkowiczów. Chłopak jest skłonny do zwierzeń i prawie na ucho wyjawia lekarzowi, że pił z kolegami, choć nadal uważa, że to dyshonor zdradzać, że pił z kolegami. Na końcu, ni stąd ni zowąd wykrzykuje z radością: jestem zdrowy jak byk!

Odjeżdża na wózku do rentgena. Tomasz Micyk — sprawny technik rentgenologiczny, błyskawicznie wykonuje kilka prześwietleń. Za parę minut zdjęcia rentgenowskie wędrują z rąk do rąk dyżurujących lekarzy...

*

Obok chirurgii urazowej, w równie skromnych pomieszczeniach, ostry dyżur pełnią chirurgia dzieci i chirurgia ogólna, pracuje także ambulatorium pogotowia ratunkowego.

Nie zamierzaliśmy tego wieczoru rozmawiać o problemach szpitala i stanie służby zdrowia. Wyczułam, że lekarze mają dość ciągłego, bezowocnego, jak na razie, uzalania się. Ostry dyżur odbywał się w popularne imię Bożeny i Krystyny. Ostry dyżur to przecież pełna koncentracja sił, możliwości szpitalnych, wiedzy lekarskiej w bitwie o zdrowie i życie człowieka. Na tym skupiają się wszyscy niezależnie od warunków w jakich przyszło im tę gotowość stworzyć.

Januszek dorasta

Mając wolną „chatę” wchodził w kontakt ze środowiskiem przestępczym. Konflikty z prawem. Małe kradzieże, małe włamania.

Szkolny pedagog interesuje się nadal jego losem. „Załatwia” mu szkołę zawodową. Januszek uczy się zawodu tylko trzy miesiące. Rezygnuje z nauki, ale nie rezygnuje z renty po zmarłych dziadkach. Pobiera ją bezprawnie. Przepsł mówię bowiem, że ma do niej prawo tylko wtedy kiedy się uczy. Jego prawny opiekun zwraca zatem pieniądze ZUS.

Pedagog i opiekun nadal walczą o chłopca. Tym razem emerytowany wojskowy „załatwia” mu naukę zawodu w OHP. Januszek i tutaj nie zagraża długo miejsca. Historia powtarza się. Na zajęciach bywa tylko od czasu do czasu i znowu pobiera rentę po dziadkach obwarowaną wymogiem, że będzie się uczył. Pono-wnie jego prawny opiekun zwraca do ZUS pieniądze. Tym razem jednak daje już za wygraną. Rezygnuje z opieki nad chłopcem o twarzy aniołka.

Przyznaje, że wiedząc, iż chłopak ma na sumieniu drobne przestępstwa obydwoje z żoną oszukiwali siebie. Oficjalnie mówili, że Januszek to nie do dobrej, że na nic ich troska, że muszą przyznać, że przegrali... i każde z małżonków pod nieobecność drugiego, przychylało nieba dziecku.

Januszek dorósł

A do Januszkowej „chaty” powrócił z Zakładu Karnego wujek. Januszek nie potrzebował już obcych. Po wieziennych trudach wujek docenił wreszcie ciepło domowego ogniska. Januszek już nie daje się przyłapywać na kradzieżach. W ich domu nie są przechowywane „trefne” towary. Od tego są wyspecjalizowani fachowcy z przestępczego świata. Dom to świętość i wujek nie życzy sobie przeszukań i indagowania sąsiadów. Sam poszedł do roboty. Przeprowadził już dwa lata. Sprawia wrażenie przykładnego obywatela.

A Janusz?

Cóż? Nie pracuje. Indagowany przez stróża porządku mówi, że ciągle jej szuka. Ma dziewczynę pracującą. I póki co żyje od dyskoteki do dyskoteki. Co robi gdy się nudzi, pewno pokaże czas.

Janina DZIURO

Tej treści pieczętką firmowali swoją działalność kulturalną: Janusz M. i Krzysztof B. Widniejący na niej adres wskazywał na to, iż są mieszkańcami stolicy a biuro mają przy ul. Ogrodowej. Pierwszy mienił się aktorem Teatru Narodowego, drugi był tylko zwykłym, ale pewno operatywnym organizatorem imprez kulturalnych dla młodzieży szkolnej.

Okazało się, że Janusz M. nie jest aktorem tego teatru, biuro przy ul. Ogrodowej nie istnieje a występuje „nielegalnie”.

Występowali z...

...montażem słowno-muzycznym. Dzieje Polski podzielili na trzy, ich zdaniem, istotne okresy: lata 1791—1917. Tutaj recytowano z muzycznym podkładem wiersze: „Ojczyzna” — I. Krasickiego, „Tymczasem” — J. Potockiego, „Trzeci maj” — M. Konopnickiej.

honorarium. Ten fakt potwierdził tylko dyrektor, jednej ze szkół zawodowych w Nowej Hucie. Zachował twarz i być może pomógł w opamiętaniu się innym.

Chyba dyrektorom prowincjonalnych szkół zbyt mało było się za stołecznym teatrem gdy tak wielu i tak długo dawało się nabierać.

Kim byli aktorzy?

Różne miewali adresy i zawody ludzie zatrudniani przez Janusza M. Przeważnie to

„Ta co nie zginęła” „Historia o nich nie zginęła”

kie i „Rotę” (cytuje za autorem programu). Potem był rok 1939 i lata 1940—1945. Trudno dyskutować tu nad programem oglądanym na świstku papieru. Najistotniejszym chyba w tym całym przedsięwzięciu kulturalnym było to, że wykonawcami w tym programie mieli być aktorzy scen warszawskich.

Pomysł chwycił. Nie uwierzycie państwo ilu dyrektorów szkół podstawowych i średnich zawierzyło tej pieczęcie, angażując zespół Janusza M. Czy uczniowska obecność była obowiązkowa? Tego nie wiem, ale z pewnością była płatna. Za 45-minutowy „występ” zespołowi wypłacano od 2 do 4 mln zł.

Z aktorem Januszem M. podpisywali umowy na występy dyrektorzy szkół: z krakowskiego, tarnowskiego, nowosądeckiego, bielsko-bialskiego, katowickiego. Aktorzy z montażem „Tej co nie zginęła” podjeżdżali nawet aż pod Rzeszów.

W województwie bielsko-bialskim „obskoczyli” aż 90 proc. szkół. Ile w sumie gościło ich szkół? Tego na dobrą sprawę dziś nie wiadomo, nie każdy bowiem dyrektor chce potwierdzić ten fakt. Domniemujemy się, że odwiedzili prawie 70 proc. szkół we wspomnianych województwach.

Dar przekonywania

Panowie Janusz i Krzysztof mieli prócz pieczętki i „atrakcyjnego” programu sposób na dyrektorów. Podpisując umowy obiecywali, że 10 proc. swoich zarobków przekażą na potrzeby szkoły. Przeważnie w chwili pobierania pieniędzy wycofywali się z darowizny. Zdarzało się, że przeciwnie, zawyżali swe

adresu wcale nie mieli. Janusz (aktor) z Krzysztofem (organizatorem) poznali się w przytulisku dla bezdomnych w Krakowie, we wrześniu 1992 r. Krzysztof twierdzi, że z Januszem zapoznał go ksiądz.

Mieszkałi niecały miesiąc w jednym przytulisku. Janusz M. wcześniej tutaj znalazł schronienie i zgodnie z obowiązującymi przepisami wcześniej musiał go opuścić (przyp. autorki: w przytulisku można mieszkać tylko miesiąc). Po tygodniu zjawił się u Krzysztofa i zaproponował robotę. Pomysł dojrzał.

— Czy będzie to praca legalna? — dopytywał się podobno Krzysztof.

Janusz odpowiedział, że ma wszelkie pozwolenia m. in. ZASP-u i ZAIX-u.

Kim jest Janusz M. — nie wiadomo. Kim jest Krzysztof B. — wiadomo; mieszkańcem Nowej Huty, rozwiedzionym i bezdomnym, bywa bezrobotnym.

Pomysł Janusza chwycił

Wynajmowali mieszkania, wynajmowali ludzi do recytowania i śpiewania. Pierwszego muzyka poznali w Domu Handlowym „Jubilat”. Ten z nimi długo nie popracował, bo tylko miesiąc i zrezygnował. Muzyka zastąpiła magnetofonem. Kolejny muzyk, nie wiadomo za bardzo gdzie poznany, też długo w zespole nie zagrał miejsca. Aktor Janusz nie płacił. Jeszcze w październiku minionego roku zatrudnił dwie piosenkarki (!). Wszystkim obiecywał, że pokryje koszty wynajmu mieszkania, wyżywienia no i jeszcze otrzymają gażę: 5 lub 10 proc. od zarobków zespołu.

Wjeżdżają kolejni poszkodowani — losowo, z wypadków, z własnej winy, czasami też głupoty... Wszystko jedno co było przedtem, teraz trzeba im pomóc. Trzeba zająć się człowiekiem. Tu badają, prześwietlają, stawiają zwichnięte stawy, gipsują, operują. Kilkakrotnie analizują zdjęcia, wymieniają zawodowe opinie. Drażliwego tematu jednak nie sposób uniknąć, choć nie chcielibyśmy o tym po raz któryś, nie tylko w tym gronie, dyskutować.

— Jesteśmy na granicy wydolności — spada jak kamień bolesna rzeczywistość. Jak wyznaczenie ciężkiego grzechu, ale zawisa w powietrzu, bez szukania i wskazywania winnych. — Nie tylko u

Chociaż dyrektor Laskowski mówił, że będzie usiłował t

boleśnie. A problemów niemało, choć już 40 lat. O tym nikt na co nie modnie. Nie te czasy, ale bec tych pracowników, którzy na przykład doktor Deszcz, leciu z innych powodów. R

świadczy coraz więcej usług

OSTRY

nas ciężko. Ale ostatnio już jeden drugiemu patrzy na ręce, czy nie zużył o kilka gazików za dużo.

Szpital jest zadłużony. Nie dlatego jednak szpital jest zadłużony, że dyrektor sprawił sobie nowy dywan czy swarzędzkie meble do gabinetu. Leki są bardzo drogie, i drożeją. Antybiotyki pochłaniają horrendalne sumy.

Ciągną ten przeciążony wózek jak mogą. Chory tu musi być najważniejszy.

— Leży u nas od pół roku w szpitalu dziesięcioletnia dziewczynka z porażeniem kończyn dolnych i górnych. Żyje na respiratorze. Robiliśmy jej badania także w Warszawie. Może uda się pomóc dziecku przy zastosowaniu amerykańskich stymulatorów nerwów błędnych. One uruchomiłyby przeponę, wówczas nastąpi lepsza wentylacja płuc, dotlenienie organizmu — notuje fachową wymianę zdań. Wiadomo, każdy poważniejszy zabieg to olbrzymie pieniądze.

Placę pracowników służby zdrowia to nie największa pozycja. Tu oszczędności mogą być minimalne, a nawet zgubne z punktu widzenia chorego.

Te „oszczędności” mogą dotknąć także lekarzy Szpitala im. Żeromskiego. Wyliczono bowiem, że mają tu jakoby o 88 łóżek za dużo. A z likwidacją łóżek łączy się również redukcja etatów.

runki leczenia i pracy pers

przykład klimatyzacji. Oznac

trzeba (kilka godzin na stoł

Nie dzielimy włoska na e

znacznie dłużej. Ostry dyżur

W tym przypadku — pacje

łokciowym. Wystraszona po

ków ujmuje rękę. Spokojnie,

kości. Chyba w kilka sekun

Doktor Staszów, chirurg —

częście zastępca dyrektora

kwowie znany przede wszystki

— Dobry chirurg musi mie

skromnie, ale autentycznie w

— Dobry chirurg — kont;

chorego zawsze czas. Jeśli ch

niczyć, może kiedyś popełnić

Zastanawiam się czy tej p

go chirurga także góry? Kole

Ci „romantycy” polscy...

Pochodzili z różnych stron naszego kraju. Jeden z Bydgoszczy gdzie miał zarejestrowaną działalność gospodarczą pod tytułem: handel artykułami spożywczymi (słodzami, napojami, ciastkami) i ... usługi kulturalne. Inny był łódzianinem. Nowohucianina, organizatora już przedstawiłam. Tych aktorów scena polska nigdy nie gościła.

Zawierzali im nie tylko...

...dyrektorzy szkół, ale i ludzie wynajmujący mieszkania. Być może nie byłoby sprawy gdyby nie jedna z mieszkanki Nowej Huty, która okazała się mniej naiwna od „światłych” i w momencie gdy członkowie zespołu

„czyli zapomni”

przestali jej płacić za mieszkanie, spróbowała ich odnaleźć.

Policja stwierdziła

że pieczętka, którą się posługiwało jest fałszywa (co widać na oko), że podawany przy spisywaniu umów numer legitymacji ZASP — 00989 — nie istnieje. A „aktorzy” nie zapłacili ani grosza podatku. Dowodów zbyt wielu nie ma, a aktorzy po prostu rozplynęli się.

Pozostali na scenie

Dyrektorzy szkół. Ale w tych kręgach elegancko się milczy. W rozmowie telefonicznej jeden z zastępców kuratora najpierw udął, że sprawy nie ma. Potem przyznał, że była, ale od tego jaką młodzieży serwuje się „kulturę” jest dyrektorem szkoły i rada pedagogiczna. Odniosłam wrażenie, że wszyscy chcą bardzo szybko zapomnieć o ludziach, którzy stworzyli program „Historia o nich nie zapomni”.

A tak już na marginesie: rodzice dzieci mają sporo uwag do tzw. działalności kulturalnej szkół. „Bulą” za bilety wstępu w kryzysie. Ale przecież ich dziecko nie może być gorsze, więc tupa z innymi na bajkę do kina. Czasem zamiast niej obejrzy film kryminalny gdy kino zmieni program.

Janina DZIURO

Zwykły blok, zwyczajna klatka, lecz za drzwiami...

Wszystkie dzieci są nasze

— Na początku brałam ze sobą dzielnicowego, lecz gdy jedna z mam zaczęła mnie przy nim wyzywać od k..., a on tylko stał i słowem się nie odezwał, pomyślałam: po co mi taka „ochrona”?

„Pani pedagog się ze mną nie napije?”

— Odwiedzałam wiele domów — na tym między innymi polega praca pedagoga... I wiem, że gdyby to był pierwszy rok mojej pracy — nie odważyłabym się zadzwonić do wielu drzwi. Ze strachu. Po kilku latach znam jednak „swoje” osiedle na tyle, że mogę przypuszczać jak zostanie przyjęta. Bywa, że na mnie krzyczą; rozwścieczona matka rzuca we mnie czym popadnie, ale tak by jednak nie trafić. Krzyczy. Pozwalam jej na to i często taka scena kończy się płaczem i przeprosinami... Choć niedawno niemal nie zostałam pobita, gdy odmówiłam pijanemu ojcu jednego z naszych uczniów, który w przypływie pijackiej gościnności zaproponował: „Co?! Pani pedagog się ze mną nie napije?” Niestety, drzwi wielu mieszkań ciągle pozostają przede mną zamknięte. I tak...

do domu Basii weszłam podstępem

Szkola nie zawsze wie o tym w jakich warunkach żyją dzieci. O trudnych sytuacjach często dowiadujemy się przypadkiem. Rzadko przychodzą z tym do nas sąsiedzi. Dziś nikogo jakoś nie obchodzi co się dzieje za ścianą. A sami rodzice czasem doskonale się maskują. Jak matka Basii — uczennicy drugiej klasy. Gdy Basia przez kilka dni nie była w szkole wezwałam jej mamę. I usłyszałam jakie to wspaniałe warunki mają jej dzieci (Basia miała czwórkę rodzeństwa). Mama kocha je bardzo, często chodzi z nimi do teatru i kina, na dobranoc czyta im bajki. Zaczęłam niemal mieć wyrzuty sumienia, że niepotrzebnie się wtrącam, ale... gdzieś we mnie pozostała wątpliwość. Postanowiłam odwiedzić dzieci w domu. Niestety, drzwi zawsze były zamknięte. Uciekłam się więc do podstępu — po prostu poszłam po lekcjach za Basią...

To był najzwyklejszy blok, klatka schodowa jak dziesiąt-

ki innych, drzwi także, Basia zadzwoniła, drzwi się otworzyły. Pokonując opór matki weszłam do mieszkania.

Trudno uwierzyć, że tak mogą żyć ludzie pod koniec XX wieku: na podłodze sterty śmieci, dwoje maluchów w brudnych ubrankach, jedzą kawałek spleśniałego chleba.

W dziecięcym pokoju, zamiast łóżka rzucone dwa brudne materace. W wyłączonej lodówce resztki jedzenia, a po ścianach pną się pajaki.

W wannie od tygodni moczy się pranie, a światło jest odcięte, bo mama nie płaci czynszu. Zamiast bajek, które matka jakoby miała czytać pociechom na dobranoc, na kołowej półce, ustawione w szeregu kolorowe tomiki „Harlequinów”...

Jak tej kobiecie pomóc? Ona ciągle powtarza jak jej dzieci mają w domu wspaniale, na wezwanie pań z pomocy społecznej nie odpowiada, ale po swojemu te dzieci kocha... Jak powinien w tej sytuacji postąpić pedagog? Czy oddać je do domu dziecka, czy jednak pozostawić przy matce?

Dziecko na sprzedaż

M. są rodzeństwem. Do naszej szkoły uczęszcza ich dwoje. W domu pozostaje jeszcze pięcioro młodszych. Z moich obserwacji wynika, że dzieciaków powinno być więcej, gdyż widziałam, że pani M. jest w kolejnych ciążach. Gdzie są więc pozostałe dzieci? Może powinienam o tym powiadomić policję. Wiem, że pani M. rodzi dzieci na „zamówienie”. Potem zostawia je w szpitalu. Ma nawet swojego adwokata, który załatwia wszystkie formalności. M. cierpi na chorobę psychiczną i czuje się doskonale tylko wtedy, gdy jest w ciąży...

A pociechy, które pozostają w domu muszą zajmować się same sobą. Nawet w szkole nie rzucają się tak bardzo w oczy, jedno drugie przyczesze, poprawi ubiór...

Wielkim problemem dla pedagogów są choroby psychiczne rodziców. Często cierpią na nie kobiety. Jestem przekonana,

że połowa z nich to osoby, którym nie ułożyło się życie rodzinne. Dziś przyczyną jego rozpadu jest dodatkowo brak pracy, finanse. Chorują kobiety samotne, zawiedzione, porzucone przez mężów. Bywają matki z dziećmi, których mężowie wyjechali za granicę „po pieniądze” i nie wrócili...

„Ja chcę do domu dziecka”

Nasza szkoła jest podobna do innych szkół nowohuckich, może tylko osiedle nieco „trudniejsze”. A dzieciaki? Takie same jak gdzie indziej. Na szczęście nas nie dotyczy — na razie — problem narkotyków. W tym wieku jeszcze niewielu moich uczniów sięga po alkohol, choć... ostatnio dwóch chłopców „podpijało” sobie na lekcji wódkę z butelki... po soku owocowym. Twierdzili, że znaleźli ją za ogrodzeniem. Zdarzyło się to im po raz pierwszy. Nie mają kłopotów z nauką, więc tym razem nie robiliśmy z tego problemu.

Wczoraj przyszedł do mnie dziesięcioletni Marek.

— Muszę sobie chyba załatwić dom dziecka — mówi do mnie. — Już wytrzymał nie mogę. Przez trzy dni trwała impreza w mieszkaniu „wujka”. Mama uwięziła mnie ze sobą. To jest na drugim końcu Krakowa, nie miałem jak pojechać do szkoły...

Matka Marka jest notoryczną alkoholiczką. Chłopak nie zna ojca, poznaje go z kolegami „wujków”. Mimo tak trudnych warunków chce się uczyć, chodzi normalnie do szkoły. Czy uda się go uratować przed zejściem na drogę przestępstwa i przyjęciem rodzinnego „wzoru” życia? Może uda mi się namówić do przejęcia opieki nad chłopcem jego babcię?

Przemek utrzymuje rodzinę

W takie deszczowe dni jak dzisiaj, Przemek będzie w szkole. Co innego gdy świeci słońce. Wtedy kierowcy chętniej zezwalają na mycie swych samochodów, czy tylko na przetarcie szyby. W deszczowy dzień mało kto zgadza się na to — nie ma zarobku. Przemek myje samochody od dwóch lat. Latem, dorabia sobie pracą w szklarni. Wtedy można zarobić nawet trzyście złotych dziennie. I kupię do domu chleb i wędlinę. Przemek repetuje szóstą klasę. W domu ma czwórkę rodzeństwa, kolejną dwójkę

jest w domu dziecka. Rodzice nie pracują. Przemek utrzymuje dom.

— Poznałam go bliżej, gdy policja zgłosiła do szkoły kradzież, którą popełnił. Ukradł pieniądze w sklepie. Rodzina w tej sprawie milczała. Trudno się dziwić, gdyż tylko on przynosił do tego domu pieniądze.

Przemek marzy romantycznie: wie pani, w przyszłości chciałbym mieć dom i porządną, dobrze wychowaną dziewczynę. Żeby nie piła alkoholu. I czasami żałuje, że uciekł z rodziny zastępczej. Tam przynajmniej ktoś się o mnie troszczył — wspomina.

Nie patrz na mnie „krzywo”

Dzieci rzadko się skarżą. Najczęściej milczą. W wielu przypadkach od doświadczenia nauczyciela zależy to, czy dziecięce problemy zostaną zauważone. Siedmioletnia Kasia dopiero za którymś razem przyznała się pani, że ojciec często ją bije. Za co? Za to, że się nie uśmiecha, albo że uśmiecha się za często, że nie przywitała się.

Zagroziłam konsekwencjami sądowymi. Na razie sprawa ucichła.

Bywają sytuacje jeszcze trudniejsze, ukrywane przez rodzinę — przypadki seksualnego wykorzystywania dzieci. W ciągu kilku lat pracy spotkałam się z dwoma tego typu zdarzeniami. W zasadzie bezkarnymi, gdyż matki wycofały zgłoszone wcześniej w sądzie sprawy.

Na „spowiedź” do pedagoga

W dzisiejszych czasach ważne jest wszystko. Wszystko oprócz... dziecka. Zabiegani rodzice mają dla pociech coraz mniej czasu, by z dzieckiem porozmawiać, przylulić je. Coraz trudniej o to w „zdrowych” rodzinach, w patologicznych — to niemal niemożliwe.

— Czy uwierzy pani, że dzieci bywają głodne? Wyciekają na przerwie obiadów z niecierpliwością, a koleżka do „społecznych” obiadów rośnie!

Przez tych kilka lat udało mi się chyba zdobyć zaufanie dzieci, a może trochę także ich rodziców. Pedagog to trochę jak spowiednik, lecz myślę, że niezależnie od szkoły w jakiej pracujemy, problemy mamy podobne. Dlatego proszę nie podawać nazwisk...

Krystyna LENCZOWSKA

rozmowie na ten temat niedawno i problem rozwiązać jak najmniej

by z tej racji także, że szpital ma kłopoty z finansami, bo jubileusz już zbieżny, jakiś gest należałby się wosą od początku, od 1954 roku, jak przypominał jednak o czterdziestozłoty się miało, co roku szpital Oznacza to coraz trudniejsze wa-

ków ma w życiorysie między innymi kilka wypraw alpinistycznych, wspinaczek w Himalajach. Zdobył nawet ośmiotysięcznik, Dhaulagiri 8167 metrów w Himalajach. Dwukrotnie operował w górach, na wysokości ponad 4 tysiące metrów. Było to otwarte złamanie podudzia i kręgosłupa szyjnego. Rozmawiamy o Wandzie Rutkiewicz, o Kukuczce, o Polakach, którzy kilka lat temu zginęli na Mont Everest.

Z wysokości himalajskich inaczej się widzi i ocenia ziemskie problemy. Gdy się schodzi z gór, większość problemów na ziemi wydaje się być błahymi. Zdobywa się dystans do wszystkiego.

DYZUR

elu. Sale operacyjne nie mają na to także, że gdy zimno chorego (peracyjnym) ogrzewać termoformami!

*, choć o biedzie można mówić trwa. Kolejny pacjent z wypadku. Ma zwichniętą rękę w stawie łokciowym. Dr Staszko obejrzał kończynę. Dr Staszko pewnie i błyskawicznie ustawił wszystko już jest w porządku. 26-letnim stażem pracy jest jednolitą ds. lecznictwa. Jest w Krakowie z pewnej ręki.

Ważno spolegliwości. Brzmi to bardzo ugo opinii. Ujęte ten wątek — musi mieć dla raz zdarzy się mu ten czas ogrzad. W zawodzie nauczyły świetnie i przyjaciele wiedzą, że dr Stasz-

Jakieś gierki, podgryzanie, podchody, zwykłe ludzkie przywary, ale przecież dokuczliwe, stają się uciążliwymi czworonogami. Jest się ponad to. Takie sprawy stają się mało ważne, nie mogą zbytnio zrazić człowieka gór, są raczej śmieszne.

Skończyliśmy gór, natury, w tym środowisku zbliżamy się nieuchronnie do tematu medycyna naturalna. I choć nie ma czasu na obszerniejsze dywagacje, to od razu zauważam również pokorę chirurgów w tej materii. W każdym razie są zdania, że trzeba wykorzystać wszystko dla dobra człowieka. Nie przekreślać, nie kwestionować kategorycznie tego co nie pojęte. I filozoficznie rzecz biorąc, panowie, którzy często posługują się skalpelem, przypominają myśl: wiara czyni cuda.

— Mam dużo uwagi dla medycyny naturalnej — mówi z namysłem dr Staszko. Opowiada też zdarzenie, które go bardzo zaskoczyło. Leczył chorego, który podczas II wojny światowej, walcząc u boku Tito w Jugosławii, stracił jedną nogę, a w drugiej utkwiło mu kilka maleńkich odłamków pocisku. I tak zostało. Po około trzydziestu latach zaczął narzekać na tę nogę, zaczęła go boleć. Okazało się, że te maleńkie odłamki tkwią między

kością strzałkową a piszczelową, w splocie żyłkowym. Niezwykle skomplikowana sprawa. Jak je wyostać?

— Przyjechał w tym czasie do Krakowa Harris. Pacjent poprosił mnie lekarza o skierowanie. Dalem mu to zaświadczenie, w zamian miał mi dokładnie opowiedzieć o wydarzeniu, o spotkaniu z bioenergoterapeutą.

— Proszę sobie wyobrazić, że po jakimś czasie na nodze pojawiły się czerwone plamy, potem ropa i udało mi się wtedy usunąć odłamki! Byłem zaskoczony. I nadal się zastanawiam, czy to efekt długiego stania na tej jednej nodze w kolejkę do Harris, w chłodny dzień? Czy też uzdrawiający dotyk?

Odkładamy ten fakt do niezbadanych tajemnic, a na marginesie opowiadania przypominam mi się stanowisko wielkiego autorytetu w świecie lekarskim prof. Aleksandrowicza, który nie negował całkowicie — choć holdował naukowemu rozwiązaniu — wpływu bioenergii czerpanej od drugiego człowieka. Jeszcze o tej kwestii mówimy jako o wzmocnieniu sił obronnych człowieka, o układzie chroniącym...

Ale tego wieczoru atmosfera na ostrym dyżurze tylko chwilowo może być refleksyjna. Dyżur jest głównie krwawy i pijany. To znaczy któryś z rzędu pijany wjechał potłuczony czy pobity, okrwawiony.

Znowu lekarzom udaje się pozyskać zaufanie pijanego chłopaka. Trzeba przemyć mu rany, zrobić zdjęcia rentgenowskie, pozyskać rany, uspokoić, że będzie widział.

— Nic nie płem. No, trochę z kolegami. Potem poszliśmy na Grodzką do „Dolce Vita”. Stał pod „Jaszczurą”... A pod Młkiewiczem mnie napadli.

Tego wieczoru na „urazówce” przyjęto jeszcze kilku poszkodowanych mężczyzn, z alkoholem w tle wydarzeń. Jeden licealista w stanie poważnym, z pęknięciem czaszki. Przywieziono go spod „Jaszczurów”.

Zmęczony zespół kończył całonocowe czuwanie w niedzielę rano. Najmłodszy z lekarzy, początkujący chirurg Tomasz Sorysz miał jeszcze siłę finiszować z uśmiechem: — To mnie fascynuje. Ostry dyżur to mobilizujące napięcie, przygotowanie, szybkie interwencje. Dr Staszko spuentował sportowo: — Jak kto chce grać w koszykówkę powinien spać z piłką. I tak się rozstali by naprawdę choć trochę odpocząć i zrelaksować się w rodzinnym domu.

Henryka ROSIEK

Rozkwit telewizji kablowej

Jeszcze niedawno poważne pisma pisały o zbliżającym się końcu telewizji kablowej, która nie wytrzymała zmian zachodzących zarówno na rynkach światowych jak i w Polsce stanie się jedynie dostępna dla bogatych. Niektórzy wręcz twierdzili, że miesięczne opłaty abonamentowe wzrosną do niebotycznych rozmiarów. Padły nawet liczby 500 tys. do 1 mln.

Okazuje się jednak w praktyce, że jak na razie, było to jedynie bezpodstawne straszenie. Owszem, opłaty abonamentowe rosną, lecz wynika to z inflacji i wzrostu kosztów konserwacji sieci. Tantiemy autorskie obecnie w opłatach nie odgrywają większej roli, a widzowie telewizji kablowej odbierają w swoich telewizorach po kilkanaście zachodnich stacji telewizyjnych.

W Polsce po początkowo żywiołowym rozkwicie „kablówki”, kiedy to za instalację brał się każdy kto chciał, następuje powolne porządkowanie rynku. Co prawda nadal działa ponoć ok. 1000 operatorów, lecz zaczynają się coraz bardziej liczyć tylko ci poważni i najwięksi. Utworzyli oni **Ogólnopolskie Stowarzyszenie Operatorów Sieci Kablowej**. Ponadto działa Unia Spółdzielców Mieszkaniowych, w ramach której współpracują niektórzy operatorzy działający w spółdzielniach mieszkaniowych. Te fakty zresztania się i współdziałania operatorów w Polsce, nie mogły być nie zauważone za granicą przez duże stacje telewizyjne. Polska zaczyna być interesującym partnerem.

EUROSPORT MYŚLI O POLSCE

W rok po połączeniu się Eurosportu z TV Sport okazuje się, że jest to potentat w emisji programów sportowych. Eurosport utrzymuje się głównie z reklam, ale pobiera też opłaty od operatorów. Z myślą o nich powstają wersje programu w językach kraju, gdzie są emitowane za zgodą stacji. Od sierpnia ub. roku wprowadzono wersję szwedzką i fińską. Obecnie dyskutuje się nad dodaniem wersji duńskiej i hiszpańskiej.

Dla nas najważniejsze jest to, że kierownictwo Eurosportu rozpoczęło również prace początkowe, aby uruchomić w przyszłości wersję polską i węgierską. Wiadomo na razie jedynie tyle, że wersje w rodzimym języku oglądaliby jedynie posiadacze odbiorników podłączonych do sieci kablowej. Operatorzy zawierając umowę i ponosząc opłaty, otrzymywaliby dekoder umożliwiający odbiór wersji w języku kraju operatora. Ponadto Eurosport wchodzić w porozumienie z operatorami danego państwa rozszerzałby ofertę zawodów sportowych interesujących obywateli tego kraju.

MTV ZAKODOWANE?

Najwięcej obaw wzbudzają opłaty abonamentowe. Okazuje się, że jednak nie taki diabeł straszny. Duże stacje są zainteresowane współpracą z dużymi operatorami. Wtedy opłaty są kalkulowane stosunkowo niewysoko i wynoszą około kilku centów od gniazda. Oczywiście różne stacje stawiają różne warunki. Przykładowo popularny program muzyczny MTV domaga się coraz większych opłat grożąc kodowaniem swojego programu. Ponoć ma to nastąpić już w czerwcu tego roku. Okazuje się jednak, że już ok. 30 polskich operatorów wyraziło chęć porozumienia z MTV.

MTV ryzykuje chcąc wprowadzić dekoder i wyższe opłaty. Dzisiaj jest jednym z najbardziej oglądanych programów. Szczyci się, że dociera do 100 mln widzów. Ma to znaczenie dla zamawiających w tej stacji reklamę. Po kodowaniu tego programu jego atrakcyjność dla reklamodawców spadnie. Nasuwa się pytanie czy lepiej być programem masowym i żyć z drogiej reklam, czy też iść w kierunku kodowania i gromadzić fundusze od operatorów?

OPLATY NIE SĄ WYGÓROWANE

Większość dużych stacji przychyliła się do rozszerzania kręgu swoich odbiorców, pobierając niewysokie opłaty. Idzie się raczej na ilość abonentów, co przy małej opłacie i tak zapewnia spore wpływy. Na nowych rynkach prowadzi się politykę promocyjną proponując na razie opcję zerową.

Niektóre stacje jak np. PRO 7 domagają się jedynie aby operatorzy wnosili opłaty na rzecz rodzimych stowarzyszeń autorskich jak np. ZAIKS w Polsce.

Jedno jest pewne, że opłaty w Polsce u operatorów zawierających umowy z dużymi stacjami są obecnie symboliczne i nie przekraczają kwoty 15 tys. zł w skali miesiąca. Jak twierdzą operatorzy zrzeszeni w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu opłaty te nie powinny być podniesione do końca bieżącego roku.

PAY TELEVISION

Coraz bardziej popularnym sposobem odbioru programów zakodowanych jest tzw. **Pay Television**. W Polsce liczący się na rynku operatorzy zaczynają prowadzić rozmowy, na mocy których dochodzi do porozumienia ze stacjami kodującymi swoje programy. W ich wyniku będzie można na własnym telewizorze oglądać takie programy jak Film NET czy Adult Chanel.

Zasada odbioru tych programów będzie jednak bardziej komercyjna. Każdy potencjalny odbiorca będzie musiał kupić sobie dekoder, ale na tym nie koniec zwiększonych wydatków. Sterujący w stacji czołowej operatora komputer, będzie dzięki kartom magnetycznym rejestrował czas odbioru takich zakodowanych programów i przy rozliczeniu miesięcznym trzeba będzie ponieść dodatkowe opłaty.

„KABLÓWKA” W NOWEJ HUCIE

Oczywiście nasza dzielnica, podobnie jak kraj, przeżywa rozkwit telewizji kablowej. I u nas przystąpiono do szybkiego kablowania osiedli. Na nowohuckim rynku pojawiło się kilka firm. Spółdzielnia przy HTS z własnych nakładów zbudowała sieć telewizji kablowej w os. Oświeceni. Trwają intensywne prace tam, gdzie jeszcze nie dotarł kabel.

Jednak w Nowej Hucie liczą się dwaj operatorzy „DAMI” i RYNTRONIK. W ub. roku przedstawiliśmy te firmy na naszych łamach. Posiadają one obecnie mniej więcej równy zasięg liczbowy abonentów.

SOLIDNE „DAMI”

Dzisiaj powracamy znów do Telewizji Kablowej „DAMI”. Jej szef inż. **Marian Wachowicz** został doceniony przez środowisko operatorów i został wybrany wiceprzewodniczącym Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Operatorów Sieci Kablowej.

„DAMI” w ostatnim okresie znów rozszerzyła swoją sieć w Nowej Hucie. 18 października podpisano umowę ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Jutrzenka”. W jej wyniku i uzupełniając porozumienie z PGM w os. Jagiellońskim, Przy Arce, Kazimierzowskim, ul. Cienistej i Fatimskiej skablowano kolejne 4300 mieszkań.

Na wyraźne życzenie mieszkańców os. Bohaterów Września, członków Spółdzielni Mieszkaniowej przy HTS, skablowano tam ostatnio 4 bloki osiągając bardzo dobrą frekwencję sięgającą prawie 50 procent. W ten sposób „DAMI” przekroczyła w Nowej Hucie 20 tys. skablowanych mieszkań i ponad 5 tys. stałych abonentów. Emisja „DAMI” odbywa się z jednej stacji czołowej, co oprócz wysokiej jakości odbioru daje różne możliwości.

LOKALNA TELEWIZJA

Dobrze zbudowana sieć telewizji kablowej pozwala nie tylko na emisję programów satelitarnych, lecz również na stworzenie i odbiór lokalnej telewizji. Tak np. uczyniła „DAMI” w miastach gdzie posiada swoją sieć m. in. w Radomiu, Ostrowcu, Jeleniej Górze i Oświęcimiu. Czy Nowa Huta ma być gorsza?

Sądzę że nie. Właśnie w naszej dzielnicy, gdzie od lat z powodzeniem istnieje lokalna gazeta, także przedsięwzięcie ma realne szanse powodzenia.

NOWOHUCKIE REALIA

Wracając na nasz nowohucki grunt, otóż pojawiła się szansa wzbogacenia lokalnego programu „DAMI”, opartego obecnie na filmach z ATV. Właściciel tej sieci jest całkowicie otwarty na wprowadzenie lokalnych nowohuckich wiadomości. Na tym kanale można będzie emitować lokalne programy kulturalne czy sportowe. Już wokół inicjatora przedsięwzięcia p. **Krzysztofa Konstantego** zaczynają się grupować ludzie zainteresowani lokalną nowohucką telewizją kablową.

Przecież mamy w Nowej Hucie Teatr Ludowy, NCK i domy kultury, działają mocne kluby sportowe i naprawdę dużo się dzieje. Sam mogę zdecydowanie potwierdzić, że jest nie tylko o czym pisać w naszej dzielnicy, ale również co filmować. Nasza redakcja jest też zainteresowana współpracą z lokalną telewizją kablową i dlatego osoby zainteresowane tym przedsięwzięciem mogą kontaktować się z „Głosem Tygodnikiem Nowohuckim”.

Sławomir PIETRZYK

Drzewa w najstarszych nowohuckich osiedlach mają tyle samo lat co budynki. Założeniem spontanicznym, społecznym akcją sadzenia drzew sprzed lat było, że wkrótce zieleni zostanie wymieniona... Tak się jednak nie stało, a dla odmiany topoli, którą „zasadzano” niemal całą najstarszą część dzielnicy, 40 lat to wiek starczy. Tylko patrzeć jak drzewa zaczęły się łamać...

Nowa Huta wiosną i latem jawi się oazą zieleni.

Niestety, to bogactwo jest pozorne...

Co zamiast topoli?

Gdy na Kazimierzu, na jednego mieszkańca przypada 1 m kw. zieleni, a w centrum Krakowa — 9 metrów, to w Nowej Hucie aż 14 metrów kwadratowych. — *Bogactwo to jest jednak pozorne* — mówi Andrzej GÓRSKI z WYDZIAŁU OCHRONY ŚRODOWISKA URZĘDU MIASTA, któremu „podlega” zieleni w Nowej Hucie. — *Wiem, jak starożytnym mieszkańcom dzielnicy droga jest ta zieleni, którą sadzili własnymi rękami, ale niestety: wówczas sadzono byle co i byle gdzie...*

I tak żeńskie odmiany topoli rosły wprawdzie bardzo szybko, ale już wkrótce, kwitnąc i owocując, zaczęły dawać się we znaki okolicznym mieszkańcom. Drzew sadzono za dużo, za gęsto, w zbyt bliskiej odległości od bloków i za bardzo rozłożystych. Stąd dzisiaj wiele interwencji mieszkańców. Jedni bronią drzew, inni, którym zaciemniają mieszkania (a więc zmuszają do ponoszenia zwiększonych kosztów oświetlenia) — walczą z nimi różnymi, przemyślnymi nieraz sposobami.

Efektem niegdyśszego, nieprzemyślanego sadzenia drzew są sytuacje jakie zdarzyły się np. w os. Uroczym i na Wzgórzach Krzesławickich. W tym pierwszym trzeba było wyciąć kilka dużych drzew, gdyż rosły na ciągu ciepłowniczym: po prostu czyn społeczny wyznaczono w zimie, a ziemia rozmiękła tylko w rejonie ciepłociągów. Teraz MPEC zagroził: albo zieleni, albo ciepło.

Zaś w os. Na Wzgórzach drzewa rozrosły się na instalacji kanalizacyjnej...

„SZKODLIWE” TOPOLE

— *Otrzymał miś stanowisko Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w sprawie spornych topoli, Potwierdza w nim, że żeńskie odmiany topoli, jakimi obsadzono Nową Hutę powinny być sadzone w odległości 200 do 300 metrów od osiedli* — mówi A. GÓRSKI. — *Poza tym w najstarszych osiedlach już zaczynają się problemy ze starymi topolami. W 8 z nich zrobiliśmy inwentaryzację tych drzew. W wielu miejscach muszą być one wycięte.*

— *Tylko proszę nie straszyć, że w ich miejscu zostanie pustynia* — mówi Włodzisław ROZNOWSKI dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska U.M. w Nowej Hucie musimy zieleni wymienić. Lecz stopniowo. Najlepiej gdyby w miejsce starych drzew sadzić nowe, przystosowane jednak do wielkomiejskich warunków. Często bowiem obserwować można w osiedlach sadzenie drzew sadzonekami pochodzącymi z lasów czy zwykłych szkółek. W tym specyficznym środowisku trzeba sadzić odmiany, co do których jest gwarancja, że się tu dobrze przyjmą.

Ewentualnie w skali dzielnicy jest zieleni w ogrodzeniu HTS. Być może właśnie z nasion tamtejszych drzew (a spotyka się tam wspaniałe rosnące platanowce i świerki), da się wyhodować „nowohuckie” odmiany?

NIE TYLKO DRZEW

Zieleni miejska to nie tylko drzewa. Specjaliści obliczają, że podobną rolę w korzystnym oddziaływaniu na środowisko, spełniają krzewy czy trawa. Gdyby spojrzeć na zieleni naszych południowych czy zachodnich sąsiadów to zobaczymy, że w osiedlach mieszkalnych, mało jest dużych drzew. Preferuje się tam krzewy, trawniki i niewysokie drzewa.

— *Wymieniając drzewostan w naszej dzielnicy należałoby postawić na jarzębiny, mirtorzęb i bożodrzew* — stwierdza A. Górski.

„PARKOWISKA” I WANDALE

Jak oblicza policja, w ostatnich latach pięciokrotnie zwiększyła się liczba samochodów w naszej dzielnicy. Tam gdzie nie ma parkingów, (a w niewielu osiedlach starczą one dla tej ilości samochodów), pojazdy zostawia się na trawnikach, a właściwie na pasku gołej ziemi, która niegdyś była trawnikiem. Gdyby jeszcze zniknęły drzewa, wszystko zostałoby „rozjeżdżone” przez pojazdy. Wyjściem może być budowa dużych, może piętrowych osiedlowych parkingów. Wydział Ochrony Środowiska widziałby taki piętrowy parking np. obok hangarów, przy Zajezdni MPK w Czyżynach...

Tereny zielone zajmują 5 proc. powierzchni dzielnicy. Są to zarówno pojedyncze oazy drzew i trawniki w osiedlach, jak i kilka dużych skupisk zieleni: parki w os. Tysiąclecia, przy AWF, spore kompleksy drzew w mistrzejowickich fortach, laski w Łęgu i Mogile.

Gospodarzy nimi Wydział Gospodarki Komunalnej, ale nie chroni ich to jednak od dewastacji. Często pominięty parki w os. Tysiąclecia i koło AWF) zdarzają się tu dzikie wycinki drzew. Niestety, zarówno Wydział Ochrony Środowiska jak i policja zawiadamiane są o tym na ogół już po fakcie, a sprawę trudno ustalić...

DRZEWO KOSZTUJE...

Na każde wycięcie drzewa (nie dotyczy to tylko drzew owocowych w prywatnych posesjach i „zagrożających bezpieczeństwu procesów technologicznych” — np. w Hucie) potrzebna jest zgoda Wydziału Ochrony Środowiska. Za każde wycięcie drzewo trzeba zapłacić. Opłaty są słone: 1 cm obwodu kosztuje więc około 400 tys. złotych!

Wiele kontrowersji wzbudza wśród mieszkańców Nowej Huty zabudowa kioskowa, i sytuowanie obiektów na skwerach i zieleniach — mówi A. Górski. — *W tych trudnych czasach wydajemy na nie zgodę, ale pod warunkiem, że właściciel na ogół zapłaci za wycięcie i zasadzi „zieleni zastępczą”...*

Niestety, do tej pory nie było w mieście generalnej koncepcji budowy zieleni. Zdawano się raczej na właścicieli terenów. Ci jednak nie zawsze wywiązywali się z obowiązków. Owszem, powstawały osiedla, w których zieleni została pięknie rozplanowana, jak os. os. Handlowe i Kolorowe, jednak najczęściej na zieleni brakowało pieniędzy. Nie inaczej jest dzisiaj. Tereny zielone w mieście pozostają w gestii różnych właścicieli; od MPO począwszy, przez spółdzielnię, Wydział Gospodarki Komunalnej, na prywatnych właścicielach kończąc. Pozostają też pasy ziemi niczyjej, rzucane się w oczy chwastami i wybujałą trawą...

— *Dzisiaj działamy przede wszystkim interwencyjnie* — odpowiada na zgłoszenia o niszczeniu zieleni — mówi dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska. Być może się to wkrótce zmieni.

W projekcie budżetu na ten rok na przebudowę zieleni przeznaczono 23 miliardy złotych.

Krystyna LENCZOWSKA

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

● **DOMOWA POMOC LEKARSKA** lekarzy specjalistów tel. 55-56-64. Wizyty pediatrów internistów + EKG laryngologów chirurgów gastrologów dermatologów neurologów reumatologów codziennie godz. 9-20, w soboty, niedziele, święta, godz. 9-15.

● **CENTRUM „MEDYK”** Tel. 44-10-49 (od godz. 10 do 22). Wizyty specjalistów szpitali krakowskich: internści, kardiolog, pediatra, chirurg dziecięcy EKG w domu chorego.

● **EKG, INTERNISTA** Tel. 47-49-40 (po godz. 15).

USŁUGI RTV

● **ZAKŁAD RTV** os. Hutnicze 6, tel. 44-13-62. Naprawa CB radio, sprzęt RTV magnetowidy.

● **ZAKŁAD RTV SERVICE** — N. Huta, os. Centrum D, bl. 2, tel. 44-33-06 czynny: 8-18. Również usługi domowe.

● **TELE-RADIO-SERWIS RTV-VIDEO**, os. Oświecenia 9, tel. 48-97-57 i 48-20-39.

NAUKA JAZDY

● **TEST** — Ośrodek Szkolenia Kierowców, os. Kościuszkowskie 1, pok. 15, tel. 48-43-95, 48-05-59 w 26 od pn. do pt. w godz. od 12 do 18.

● **AUTO SZKOŁA**, os. Strusia 6 WT. CZW., godz. 19-20.30. Tel. codziennie: 47-59-16, 47-54-67.

▲ **A B C E do B** — J. Kowalik. Tel. 48-83-48 (raty).

POLIGRAFIA I REKLAMA

● **ZAKŁAD INTROLIGATORSKI** — Stanisław Grzywa i Syn, os. Centrum B, bl. 7, tel. 44-12-25.

● **KSERO**, plac targowy Bieńczyce, paw. nr 3. Czynne od pon. do pt. w godz. 10-18, sob. 10-14.

● **INTRO** — os. Szkolne 30 — MAŁA POLIGRAFIA, PIECZĄTKI, INTROLIGATORSTWO. Art. papiernicze, piśmienne, biurowe. Tel. 44-64-64.

HANDEL

● **KWIACIARNIA „KALINA”** os. Centrum D, bl. 1, tel. 44-33-36 czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty godz. 8-15 i w niedziele godz. 9-13. Przyjmujemy zamówienia z dostawą do domu.

● **KWIACIARNIA „STOKROTKA”**, Adam Nawrocki, os. Niepodległości, naprzeciw bloku nr 11, tel. 44-92-42, czynne od pon. do pt. 9-17, sob. 7-15, niedziela 10-14. Dostawa kwiatów do domu.

▲ **KWIACIARNIA „URSULA”**, os. Boh. Września 76, tel. 47-52-47, czynna od pn. do pt. w godz. 9-18, w niedziele: 10-14. Dostawa kwiatów i wienieców pod wskazany adres.

USŁUGI RÓŻNE

● **CYKLINIARKI**, elektronarzędzia wypożycza „FACHMAN”. Tel. 43-03-89 (9.00-17.00). Os. Kolorowe 35.

● **MALOWANIE, TAPETOWANIE, REMONTY**. Tel. 43-11-81.

● **PIECZĄTKI, GRAWERSTWO** — grawerowanie ręczne i maszynowe, wyrob odznak. Firma Usługowa A. Sroka, os. Niepodległości 3, tel. 43-55-55.

● **WOD-KAN-GAZ-CO**. Tel. 46-64-68.

● **KURSY TANCA**. Tel. 48-15-77, wewn. 271.

● **BIURO DETEKTYWISTYCZNE „OGARY”**, Nowa Huta, os. Zgody 13 A, tel. 44-22-72 poleca: ● działalność detektywistyczną ● konwojowanie, zabezpieczenie mienia, przesyłki kurierskie ● wykonywanie wszelkich innych niekonwencjonalnych zleceń.

● **BIURO TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH E.C.I. NOWA HUTA**, os. SPORTOWE 24, Tel. 44-09-53.

POMOC DROGOWA

● **CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA**, tel. 43-76-89 (kraj i zagranica).

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Notowania z ostatniej soboty: fiat 126p: 78 — od 5,5 do 13 mln, 79 — od 7 do 11 mln, 80 — 10 mln, 81 — 11,5 mln, 82 — 15,5 mln, 83 — od 14 do 18 mln, 84 — 20 mln, 85 — 24 mln, 86 — od 21 do 26 mln, 87 — 25 mln, 88 — od 28 do 33 mln, 89 — od 34 do 37 mln, 90 — 41 mln, 91 — od 49 do 51 mln, 92 — od 53 do 56 mln, 93 — 58 mln; fiat 125p: 78 — 10,5 mln, 79 — od 10 do 13,5 mln, 81 — od 11 do 15 mln, 82 — od 14 do 21 mln, 83 — 18 mln, 84 — 23,5 mln, 85 — od 25 do 32 mln, 86 — 27 mln, 88 — od 31 do 39 mln, 89 — 43 mln, 90 — 52 mln; polonez caro: 91 — 78 mln, 92 — od 86 do 91 mln, 93 — 102 mln; polonez stand.: 80 — 21 mln, 82 — 26 mln, 83 — od 27 do 30,5 mln, 84 — od 29 do 34 mln, 85 — 32,5 mln, 86 — 38 mln, 87 — 45 mln, 88 — od 47 do 56 mln, 89 — 64 mln, 90 — od 65 do 71 mln; skoda favorit: 90 — 83 mln, 91 — od 90 do 94 mln, 93 — 111 mln; skoda 105L: 82 — 25 mln, 85 — od 33 do 38 mln, 88 — 52 mln; skoda 120L: 84 — 37 mln, 89 — 60 mln; skoda 105S: 81 — 24 mln; lada samara: 88 — 62 mln, 90 — od 73 do 81 mln, 91 — 93 mln, 92 — 107 mln; lada 2107: 85 — 44 mln, 89 — 72 mln, 90 — 75 mln; lada 2105: 85 — 43 mln, 88 — od 57 do 63 mln, 89 — 69 mln; olteit club 1100: 90 — 50 mln; wariburg 1,3 combi: 91 — 68 mln; wariburg 353 de lux: 83 — 13 mln; citroen AX 1,0: 93 — 160 mln; peugeot 405 1,6: 91 — 199 mln; peugeot 205 1,3: 90 — 113 mln; mazda 323 1,3: 93 — 178 mln; datsun 2,0: 81 — 38 mln; ford escort 1,6: 87 — 105 mln; ford escort 1,3: 83 — 61 mln; opel corsa 1,2: 84 — 60 mln; opel record 2,0: 84 — 65 mln; opel kadett 1,4: 84 — 61,5 mln; opel kadett combi 1,3: 83 — 40 mln; alfa romeo 33 1,3: 89 — 120 mln.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

● „SOL-HUT” (parking HTS): soboty i niedziele, godz. 6-15.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

● **SPECJALISTA DERMATOLOG** Bogusław KOLASA przyjmuje w poniedziałki środy i piątki w godz. 16-17, os. Tysiąclecia 29 m. 15, tel. 48-44-43.

● **MASAŻE** — ogólne: receptorów (w stopie), nastawianie dysków, os. Szkolne 36, w godz. 12-20.

● **PRACOWNIA USG — LEK. MED. B. STEPIEN** — os. Handlowe 8: badania jamy brzusznej, tarczycy, ginekologia, ciąża. Codziennie od 9.00 do 13.00. Rejestracja: tel. 43-48-78, 48-94-60 lub osobiście.

● **PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ** — ekspresowa naprawa protez Centrum C 1 kl III lp czynna od pon. do piątku w godz. 10-11 i 15-17.

Twój dentysta N. H. os. Centrum D 2/91, Tel. 44-08-86 pon. — pt. w godz. 16-18, wt. czw. sob. — 10-12.

● **USG NOWA HUTA** w Przychodni Specjalistycznej nr 1, os. Na Skarpie 6: jama brzuszna, ginekologia, położnictwo, tarczycy, piersi, stawy biodrowe. Rejestracja: tel. 44-19-00 wewn. 22, 44-19-30 wewn. 22 lub osobiście w godz. 9.00-18.00.

● **LECZENIE BÓLU KRĘGOSŁUPA** — Kręce szyjne u dzieci. Gabinet Rehabilitacji leczniczej. Os. Zgody 12. Codziennie w godz. 9.00-13.00 i 16.00-19.00. Tel. 48-85-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

● **WULKANIZACJA** — komputerowe wyważanie kół, naprawa opon i detek, sprzedaż opon krajowych i zagranicznych. JAN RUDYK, al. Jana Pawła II 154, pon.-piątek 8-18, soboty 8-14.

● **Z. ZAJĄCZKOWSKI**, al. Jana Pawła II 156, Tel. 48-66-44 i 67-68-60. Konserwacja: 10 proc. zniżki w weekendy!

● **AUTOALARMY** — Alarmy USA, 3-letnia gwarancja, zniżki ubezpieczeniowe. Szeroki wybór czujników. Unikalny system blokady zapłonu, znakowanie pojazdów. Bieńczyce, ul. Cienista 12, tel. 44-45-17.

● **PEŁNY ZAKRES NAPRAW DETEK I OPON**, komputerowe wyważanie kół — „KRAWAL”, ul. Kocmyrzowska (przy Cienistej i Bulwarowej) pon.-piątek 8-17, sobota 8-14. Sprzedaż ogumienia „Stomil” i „Michelin”.

● **AUTO-SERVICE**: Piotr Fijałkowski, os. Słoneczne 8 A — tel. 44-37-43 czynne w godz. 8-16 poleca diagnostykę podwozia, wymianę olejów, smarowanie podwozia, mycie podwozia, nadwozia i silników, ustawianie świateł, wymianę opon i wyważanie kół.

● **AUTO CENTRUM BLASK**, ul. Bulwarowa 33, AUTOMYJNIA tel. 44-89-06 czynna od pon. do sob. 8-20, niedziela 8-15, SKLEP MOTORYZACYJNY tel. 43-49-30, czynny od pon. do pt. 8-17 i CAFE BISTRO.

▲ **DROBNE NAPRAWY** mechaniczne i elektryczne samochodów autoalarmy, zamki centralne, radioodtwarzacze — montaż i naprawy wykonuje Zakład Usługowy, ul. Wańkowicza 188, tel. 43-52-46, od poniedziałku do soboty, w godz. 8-17.

POŚREDNICTWA — NIERUCHOMOŚCI

● „KARO” os. Teatrne 8, tel. 44-32-90 pn.-pt. godz. 9-17. Mieszkania, domy, parcele. Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiany.

AGENCJE TURYSTYCZNE

● **SKARPA**, Rynek Główny 28, tel. 21-79-81, 21-79-29.

● „ANNA-TOUR”, os. Centrum A, bl. 1, tel. 44-13-66 i 44-26-76. Kwatery — przewozy — ubezpieczenia — wczasy — wycieczki.



Firma „KIM” poleca i rekomenduje

Radio w twoim samochodzie

W stacjach benzynowych firmy KIM mieszczących się w Krakowie przy ul. Jana Pawła II 37, przy ul. Gromadzkiej 24, a także w Woli Batorskiej i Zastowie nie tylko można kupić tańsze paliwo czy wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Można także kupić i zamontować radioodbiornik samochodowy lub radio CB. Na stacji benzynowej KIM w Krakowie przy ul. Jana Pawła II 37 mieści się bowiem firma MICHAEL zajmująca się sprzedażą i montażem sprzętu radiowego w samochodach. Firma czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 9-19, w soboty w godz. 10-15. Można także umówić się na montaż radia pod numerem telefonu 48-62-96.

Czy warto zamontować radioodbiornik w samochodzie? Na pewno tak, zwłaszcza jeżeli ktoś samotnie jeździ na długich trasach. Ale i podczasjazd miejskich przyda się radio w samochodzie. A nie jest to wcale duży wydatek. Przykładowo radio SCOLTA można kupić już za 770 tys. zł, radio GELHARD za 1320 tys. zł, zaś radio BLAUPUNKT w cenie od 1980 tys. zł. Kto bardzo wybredny, może sobie zafundować wieżę do samochodu za 3300 tys. zł. Są to ceny niższe od cen identycznych radioodbiorników w sklepach w centrum Krakowa czy Nowej Huty!

Do radia trzeba oczywiście kupić zestaw głośników i antenę zewnętrzną (ceny 55-132 tys. zł) i doliczyć koszt fachowego montażu. Bo radio w samochodzie ostatecznie można zamontować samemu, ale bez pomocy fachowca nie ma pewności, co spełni wcześniejsze — samo radio, czy cały samochód...

Za kierownicą

Z komputerem do podwozia

Właściwe ustawienie układu jeźdnego samochodów osobowych czy dostawczych ma ogromne znaczenie dla sprawnego funkcjonowania wszystkich mechanizmów pojazdu. Nadto zaś może przynieść znaczne oszczędności finansowe. Jeżeli geometria zawieszenia jest zgodna z zaleceniami wytwórcy nie trzeba zbyt często kupować nowych opon, które są zdzierane, czy wymienianych elementów zawieszenia. Nie trzeba oczywiście przypominać o wzroście bezpieczeństwa jazdy, szczególnie na śliskich nawierzchniach, samochodu z właściwie ustawionym układem jeźdnym.

Do niedawna polscy kierowcy nie przykładali zbyt wielkiej wagi do problematyki geometrii zawieszenia. Czemu zresztą nie należy się dziwić, jeżeli prędkości rozwijane przez najpopularniejsze samochody na polskich drogach nie były zbyt duże. W miarę wzrostu prędkości podróźnej, długotrwałych jazd po drogach szybkiego ruchu czy autostradach problem bezpiecznego prowadzenia pojazdu nabiera coraz większego znaczenia. W Europie Zachodniej pojawiły się przed kilku laty komputerowe urządzenia do pomiaru i ustawienia układu jeźdnego samochodów. I takie też urządzenie od kilku dni pracuje już w Nowej Hucie, w Łęgu, przy ul. Sołtykowskiej 14a. Otworzył tam swoje podwoje firma AUTO COMPUTER wyposażona w system niemieckiej firmy BEISSBARTH o nazwie MICROLINE 3000. Zakład czynny jest codziennie od godz. 8 do 16.

Na pierwszy rzut oka wszystko wygląda jak przy ręcznym ustawianiu zbieżności i karosazu. Samochód wjeżdża na kanał i „kół przystawiane są cztery czujniki. Potem wystarczy nacisnąć po kolei klawisze komputera, odpowiadając na pytania ukazujące się — po polsku! — na ekranie. Na końcu z drukarki wysuwa się kartka papieru z wydrukowanymi wynikami pomiarów. Te pomiary, które nie mieszczą się w fabrycznych normach zaznaczone są gwiazdką, co wskazuje, które elementy ustawienia należy zmienić. Ale to już muszą wykonać fachowcy — komputer jest tylko urządzeniem ułatwiającym pomiar.

Czy warto pojechać swoim samochodem na ul. Sołtykowską 14a, by komputerem sprawdzić, co dzieje się z układem jeźdnym? Na pewno tak, zwłaszcza teraz, po okresie eksploatacji zimowej na nierównych nawierzchniach krakowskich ulic i dróg. Przed wiosenną eksploatacją będzie jak znalazł. Mniej zniszczą się elementy zawieszenia, mniej zużyją się opony, jeżeli nastawy układu jeźdnego będą zgodne z zaleceniami fabrycznymi.

I jeszcze jedna ważna zaleta firmy AUTO COMPUTER. Można tam sprawdzić rzetelność wykonania powypadkowych napraw blacharskich płyty podłogowej! Nikt tak jak komputer firmy BEISSBARTH nie odkryje powypadkowych usterek mających wpływ na bezpieczeństwo jazdy. Krzywa, niewłaściwie wyprostowana płyta podłogowa uniemożliwi ustawienie układu jeźdnego. Prawdę powiedziawszy to kupując samochód na giełdzie, zwłaszcza samochód powypadkowy, należałoby najpierw pojechać na ul. Sołtykowską 14a, by sprawdzić, czy w ogóle zakup się opłaca. Bo błyszczący lakier daje wrażenie estetyczne, zaś o bezpiecznej jeździe decyduje właściwa geometria zawieszenia.

W.M.

MEBROLUX
MEBLE
WYPOSAŻENIE MIESZKAN

LODÓWKI
LODÓWKO-ZAMRAŻARKI
ZAMRAŻARKI
PRALKI
KUCHNIE GAZOWE
ORAZ

ZANUSSI
POLAR
ZELMER
NIEWIADÓW

3 LATA GWARANCJI!!!

SPRZĘT ZMECHANIZOWANY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

KPL. WYPOCZYNKOWE
MEBŁOŚCIANKI
NAROŻNIKI
WERSALKI
BIURKA
WÓZKI TRANSPORTOWE

NAROŻNIKI KUCHENNE
SZAFKI KUCHENNE
LAWOSTOŁY
SYPIALNIE
FOTELE
WÓZKI DZIECIĘCE

SPRZEDAŻ
RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

KRAKÓW, OS. II PUŁKU LOTNICZEGO
PAWILON 1
TEL. 47-95-22

MEBROLUX

FIRMA
ZAJĄCZKOWSKI
Najstarsza firma konserwacji
działająca od 1977 roku
zaprasza

KONSERWACJA

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

AUTORYZACJA
FSM **FSO**
BONIFIKATA 10% W WEEKENDY

Kraków (Czyżyny)
al. Jana Pawła II 156
☎ 48 66 44

MEBLE GOTOWE
LUB NA ZAMÓWIENIE

- ⇒ mebleścianki z wnęką na wersalkę - różne kolory, dowolne wymiary - ceny producenta
- ⇒ mebleścianki młodzieżowe (piramidy, z biurkiem)
- ⇒ wersalki, narożniki, biurka

Poleca Sklep Meblowy
Tel. 47-61-20
os. Bohaterów Września 76
(przy pętli tramwajowej)
SPRZEDAŻ RATALNA
BEZ ODSETEK

WULKANIZACJA
JAN RUDYK
AL. JANA PAWŁA II 154

- ⇒ WYMIANA OPON
- ⇒ NAPRAWA OPON I DETEK
- ⇒ KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ
- ⇒ SPRZEDAŻ OPON

Musicland

Panasonic **Technics hi-fi** **RATY!!!**

os. Teatralne 3
☎ 44-09-43

Autoryzowany Sprzedawca

FIRMA HANDLOWA "BABA"
os. Uroczyska 11
poleca:

- ⇒ artykuły papiernicze do szkoły i do biura (także na cele zaopatrzeniowe)
- PRZY WIĘKSZYCH ZAMÓWIENIACH - BEZPŁATNY TRANSPORT**
- ⇒ duży wybór zabawek dla maluchów i starszych dzieci
- ⇒ odzież zimową: kurtki, swetry, futra
- ⇒ bieliznę damską i męską
- ⇒ skarpety i rajstopy z lycry

CENY PRZYSTĘPNE DLA KAŻDEGO
Zapraszamy: pon. - piąt. 11-19, sob. 10-14

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
"TEST"

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 48-05-59 wewn. 26

organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne na prawo jazdy A, B, T, C, D, E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

RESTAURACJA „PIASTOWSKA”
os. 1000-lecia 42, tel. 48-27-26

ZAPRASZA I OFERUJE
w cenach zbytu

- wyroby garmazeryjne, dania barowe i kielbasę wiejską dla klientów indywidualnych, sklepów i bufetów.
- organizuje uroczyste przyjęcia weselne, chrzciny, imieniny
- zamówisz tu wszystko na przyjęcie w domu

ZAPRASZAMY GOŚCI CODZIENNIE W GODZ. 8-21

Usługi
szklarskie
w pełnym zakresie

Os. Słoneczne 14
pon.-pt.: 10.00—18.00
Tel. 44-77-82

SKLEP • KOMIS
KOMPUTEROWY •
RTV

os. Szkolne 17.
Tel. 44-58-79, wewn. 3.

Sklep
z taną odzieżą

CIUSZEK

os. Teatralne 30 — zaprasza
od pon. do piątku w godz.
11.00—19.00

BIURO
RACHUNKOWOŚCI
ELMa

N. Huta, os. Przy Arce 5
tel. 43 23 08

księgowość w pełnym zakresie
(zeznania podatkowe,
deklaracje ZUS, rozliczenia z
budżetem, księgi podatkowe)

Wodomierze (wszystkie typy)
Ciepłomierze
Reduktory wody
Przylączy do wodomierzy
Zawory termoregulacyjne DANFOSS i HERZ
Zegary domowe i sterujące
Pompy CO

FT "NI-GA" - AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
FABRYKI WODOMIERZY I ZEGARÓW
MEIRON-TORUŃ

w Krakowie, ul. Klasztorna 2 tel. Max 43-75-22
centrala tel. 43-12-64

Sprzedaż hurtowa
Fabryczne ceny zbytu

Zapraszamy 8⁰⁰-16⁰⁰

Serwis **Gwarancja 2 lata**

auto CENTRUM

♦ **MYJNIA** **® B** **blask**
od 8 do 20

♦ **MOTO-SKLEP** tel. 43-49-50
oleje, filtry, świece, klocki, paski
ukł. wydechowe, amortyzatory, łożyska
akcesoria i kosmetyki Sonax

♦ **CAFE-BISTRO** **ZAPRASZA**
CODZIENNIE
ul. Bulwarowa 33a * tel. 44-89-06

BENELUX

OS. BOH. WRZEŚNIA 76
(PRZY PĘTLI TRAMWAJOWEJ)

- ★ Sklep z tkaninami
- ★ Pasmanteria

poleca:

- tkaniny importowane z Belgii i krajowe
- 500 kolorów nici
- guziki, rajstopy, zamki od 18 do 80 cm
- włóczka moherowa, anilana.
- sztuczna biżuteria
- kanwa (obrazki) do wy-szywania

SPRZĘT
ZMECHANIZOWANY

- chłodziarko-zamrażarki,
- pralki automatyczne
- zamrażarki szufladowe (3-, 4-, 6- szufladowe)
- zamrażarki skrzyniowe "MORS"
- pralko-wirówki
- superpralki "GORENJE"
- kuchnie elektryczne i gazowe "Amica"

Sprzedaż ratalna bez
żyrantów i oprocentowania

Sprzęt AGD - GORENJE
os. Bolt. Września 76
przy pętli tramw. 10, 15, 25
tel. 47-52-29

Kodak
EXPRESS
QUALITY CONTROL SERVICE
PIERWSZE W NOWEJ HUCIE AUTORYZOWANE LABORATORIUM

W naszym ATELIER wykonujemy:
zdjęcia reklamowe, ślubne, okolicznościowe, legitymacyjne
na profesjonalnych materiałach KODAKA

STUDIO GRAFIKI KOMPUTEROWEJ proponuje:
skład tekstów, projekty graficzne, wydruki barwne,
foldery, kalendarze, wizytówki

UNIVEX **® Co**

NOWA HUTA OS. CENTRUM B BL.3 TEL. 44-34-61

Ogłoszenia drobne

**SPRZEDAŻ
ROWERÓW**
części ■ serwis
os. Zielone 17

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

● **DO SPRZEDANIA** domek góralski, „Krokus 2” + działka 3,20 ara w Chelmie. Wiadomość: Kraków, Wrocławska 38 a/2.

● **SPRZEDAM** kraty okienne rozmiar loggi. Tel. 43-09-19.

● **MALY** domek murowany, garaż 3 ary k. Bochni zamienie na podobny w okolicy podgórskiej. Tel. 43-09-19.

● **SPRZEDAM** tanio lampy do wszystkich typów radioodbiorników i telewizorów lampowych oraz inne części RTV. Tel. 48-34-72.

● **SPRZEDAM** działkę rekreacyjną w rejonie Mistrzejowic. Tel. 48-39-98 po godz. 16.

● **MALŻENSTWO** poszukuje małego mieszkańca najchętniej w Nowej Hucie. Tel. 44-96-36.

Szycie miarowe

Wyroby gotowe

**OBNIŻKA CEN
PŁASZCZY**

Pracownia krawiecka —
Zielone 1

(wejście od podwórka)

Tel. 43-00-90 —

godz. 8.00—16.00

● **PRACA** dla młodych, energicznych z samochodem. Tel. 48-03-01.

● **ZATRUDNIĘ** akwizytorów z własnymi samochodami — nośność 1 t. Zgłoszenia os. Piastów 21, Pawilon.

● **KUPIĘ** telefon na „33” zgłoszenia 090-33-40-15, 47-86-83.

● **SUPERMARKETY** Spółdzielcze w Nowej Hucie zatrudnią ekspedientki oraz osoby do obsługi stoisk mięsnych i nabiałowych. Zgłoszenia osobiste w godz. 11.00—16.00, os. Piastów 21, Pawilon.

● **POKOJ** z kuchnią zamienię na większe, tel. 44-15-16, po 15.00.

WARSZTAT NAPRAWY SAMOCHODÓW

osobowych i dostawczych
krajowych i zagranicznych

zaprasza

Nowa Huta, os. Złota Jesień 16

Pon—Pt. 8.00—17.00. Sob. 8.00—14.00

Tel. 48-20-22 wewn. 337.

**DLA EMERYTÓW, RENCISTÓW ORAZ WŁAŚCICIELI
SAMOCHODÓW INWALIDZKICH 20 % TANIEJ!**

SKLEP MEBLOWO-OBUWNICZY
os. Zielone 1 (d. ul. Demakowa)
komplety wypoczynkowe,
fotele, wersalki, amerykański, kuchnie,
ławostoly gotowe i na zamówienie
SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA I NARATY

31-928 Kraków, Al. Jana Pawła II 186
tel. 012/44-87-11, 44-21-78, fax: 012/21-37-41

Firmowa sieć sprzedaży i wymiany ogumienia
TC „Dębica” S.A. oferuje:

- pełną paletę najnowszej generacji ogumienia TC „Dębica” S.A.
- pełną paletę ogumienia firmy MICHELIN (w tym ogumienie zimowe i ciężarowe)
- komputerowe wyważanie kół
- bezpłatny montaż ogumienia
- najwyższą jakość wszelkich usług związanych z ogumieniem
- atrakcyjne ceny

ANWA AUTO CENTRUM — Kraków
Rondo Czyżyńskie

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 8-18, sobota 8-14

Na Czytelników czekają nagrody za 30 mln zł.

Final w najbliższy poniedziałek o godz. 17 w NCK

KONKURS Z PISANKĄ

W najbliższy poniedziałek, 21 marca o godz. 17.00 w Nowohuckim Centrum Kultury odbędzie się publiczne losowanie nagród świątecznego „Konkursu z pisanką”. Jest jeszcze czas by doręczyć konkursowe kupony. Można je składać do specjalnej szkatuły ustawionej w budynku „A” Nowohuckiego Centrum Kultury lub skorzystać z redakcyjnej skrzynki pocztowej umieszczonej obok pokoju 107 w budynku „S” HTS. Prosimy pamiętać o czytelnym wpisaniu swojego nazwiska i dokładnego adresu na konkursowych widokówkach.

Nazwiska laureatów opublikujemy w następnym numerze „Głosu”. Tam też poinformujemy o sposobie odebrania nagród.

Uwaga! W redakcji „Głosu” i u naszego kolportera pod budynkiem „S” można jeszcze nabyć archiwalne numery tygodnika z brakującymi kuponami konkursowymi!

Tradycyjnie konkurs świąteczny odbywa się pod hasłem „NOWOHUCKIE FIRMY SVOIM KLIENTOM” i „TU ROBIMY ZAKUPY, TU KORZYSTAMY Z USŁUG”. Nasza redakcja ufundowała nagrody w postaci 2 MIKSERÓW PHILIPSA, 1 MIKSERA BESTRON (z wymiennymi końcówkami) oraz dwa ODKURZACZE SAMOCHODOWE. Poniżej drukujemy listę tych nowohuckich firm, które już teraz zadeklarowały swoje nagrody. Oczekujemy na następne zgłoszenia pod nr tel. 43-44-33.

NOWOHUCKIE FIRMY SVOIM KLIENTOM

SUPERSAM „BASKA”, os. Przy Arce 1 — 10 bonów na zakupy świąteczne po 300 tys., „EL-MA” sklep spożywczy os. Krakowiaków 4 — 10 bonów po 300 tys., „SŁONECZKO” sklep spożywczy, os. Słoneczne — 10 bonów po 150 tys. zł, „SKORPION” sklep spożywczy, os. Na Stoku 1 — 5 bonów po 200 tys. zł, Firma Handlowa „BABA”, os. Urocz. 11 — 5 bonów po 200 tys. zł, sklepy mięsno-wędliniarskie Tadeusza Leśniaka, pl. Bieńczyce (od strony parkingu) i w os. Piastów 41 — 2 świąteczne indyki, Wypożyczalnia COMPACT DYSKÓW GALERIA os. Centrum B 3 — 1 płyta CD i 2 kasety video, Restauracja „KMITY” os. Piastów, zaproszenie dla 2 par na obiad, Restauracja „WANDA” os. Na Lotnisku — zaproszenie dla 2 osób na kolację, Bar EKSPRES, os. Teatralne 27 — zaproszenie dla 2 osób na pieczone pstragi, Stacja benzynowa CPN w os. Strusia — kanister 5-litrowy, Sklep spożywczy „DUKAT”, os. Na Skarpie 39 — 5 zestawów nagród po 200 tys. zł, Sklep wyposażenia mieszkań os. Zgody 7 — 5 bonów po 200 tys. zł, Apteka Danuty HANIK os. Kazimierzowskie 30 — 6 zestawów leków po 300 tys. zł, sklep spożywczy Cyganek & Sychta, os. Teatralne 12 — 5 szyneków świątecznych, sklep ogólnospożywczy „T-28” os. Teatralne 28 — 5 bonów po 200 tys. na zakupy świąteczne, STAS MARKET os. Wysokie 22 — 10 bonów po 150 tys. na zakupy świąteczne, MARKET NA WZGÓRZACH os. Na Wzgórzach 31 — 5 bonów po 300 tys. zł, KODAK EXPRESS UNIVEX Co. os. Centrum B 3 — 5 kolorowych filmów wraz z bonem na kompletną usługę związaną z wywołaniem filmu i zrobieniem odbitek, Palarnia kawy „MAG” — 4 kg kawy, Punkt skupu surowców wtórnych, os. Szkolne — 10 zestawów papieru toaletowego, FIRMA HANDLOWA „PAW”, al. Róż 7 — 2 bluzki wartości kilkuset tysięcy złotych.

**TU ROBIMY ZAKUPY ★ TU KORZYSTAMY
Z USŁUG**

RESTAURACJA „WANDA”

os. Na Lotnisku tel. 48-25-60

- zaprasza na zabawy przy orkiestrze i dyskoteki
- organizuje wesela i przyjęcia okolicznościowe
- oferuje w cenach zbytu wyroby garmateryjne dla sklepów, bufetów i klientów indywidualnych
- poleca pizzę własnej produkcji

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 11—24

K SUPER KOMFORT Kraków, ul. Wielopole 28 (przy wiadukcie)

**KOMPLETNE
WYPOSAŻENIE
ŁAZIENKI**



Kraków, os. Wandy 30 (róg Klasztornej) **KOVALINSKA**

Mamy zaszczyt zawiadomić Państwa, że od 1 marca 1994 r. w Nowohuckim Centrum Kultury rozpoczyna działalność

NOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Przyjmujemy ogłoszenia, komunikaty, obwieszczenia i nekrologi do wszystkich gazet krakowskich:

- | | | |
|--|--|---|
| ☐ Dziennik Polski | ☐ Gazeta Krakowska | ☐ Czas Krakowski |
| ☐ Gazeta Wyborcza | ☐ Głos - Tygodnik Nowohucki | ☐ Echo Krakowa |

Ceny ogłoszeń według cenników redakcyjnych

Wystawiamy faktury VAT

Nowohuckie Centrum Kultury, Plac Centralny, bud. „B”, pok. 107

TELEFON 43-44-33

Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 16.00

Po co jeździć do Krakowa, skoro wszystko można załatwić na miejscu za taką samą cenę

Z

Zdrowie i uroda

Apteka DANUTY HANIK
w os. Kazimierzowskim 30
poleca:

Ginsana G 115

Bywają dni kiedy wiatr wieje Ci prosto w oczy. Jeśli chcesz stawić mu czoła, musisz zwiększyć swoją odporność na stres i zmęczenie, potrzebujesz dodatkowej energii. Idealna jest GINSANA G115, najwyższej jakości standaryzowany ekstrakt z korzenia żeń-szeń. W stanach zmęczenia i stresu GINSANA G115 zwiększa sprawność fizyczną i umysłową. W naturalny i łagodny sposób poprawia wytrzymałość na stres.

GINSANA G115 działa długofalowo. Efekty jej działania utrzymują się prawie nie zmienione przez trzy tygodnie po przerwanu kuracji, a dostrzegalne są jeszcze po upływie 7 tygodni. Jest łatwa w stosowaniu. Można ją połykać, pić lub ssać. Jej przyjmowanie nie powoduje uzależnienia, a skutki uboczne nie są znane.

Nie zawsze łatwo jest pogodzić swoje indywidualne potrzeby z wymaganiami stawianymi przez codzienne życie. GINSANA pomaga Ci osiągnąć tę równowagę w najbardziej naturalny sposób. Ekstrakt G115 — jedyny oryginalny preparat z korzenia żeń-szeń. Bądź pewien, że dokonujesz właściwego wyboru! (P)

W małych ilościach...

Alkohol odmładza

Lampka wina każdego wieczoru pozwala kobiecie po przekroczeniu 45 roku życia przedłużyć młodość — twierdzi dr Judith GAVALER z USA. Obecność niewielkiej dawki alkoholu zapobiega m. in. wędnięciu skóry, zmniejsza także możliwość zachorowania na serce.

W badaniach wzięło udział 89 tysięcy Amerek po czterdziestce.

Gabinet
Alergii Dziecięcej
Testy, Leczenie
Odczulanie
czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta,
os. Teatralne 16
(za kinem „Świt”),
tel. 44-89-24

Psychozabawa

Temperament i Ty

1. Zajęcia plastyczne w szkole uważasz za:
 - a) nie mam na ten temat zdania
 - b) mniej istotne od innych przedmiotów
 - c) tak samo ważne jak inne lekcje
2. Najwięcej wiadomości ze świata czerpiesz z...
 - a) radia
 - b) telewizji
 - c) gazet
3. Który z trzech zawodów jest według Ciebie najbardziej ekscytujący?
 - a) wykładowca
 - b) rzeźbiarz
 - c) aktor
4. Cyganka chce przepowiedzieć Ci przyszłość. Jak reagujesz?
 - a) grzecznie, lecz stanowczo odmawiasz — te wróżby są niewiele warte
 - b) prosisz o chwilę do namysłu, bo kusi Cię możliwość poznania przyszłości
 - c) przyjmujesz propozycję od razu i z podnieceniem
5. Kampanie antyalkoholowe i antynikotynowe wydają Ci się...
 - a) bezcelowe — kto pije i pali będzie i tak to robił
 - b) raczej potrzebne — może ktoś się jednak odzwyczai
 - c) niezbędne — coraz więcej młodych ludzi ulega nałogom
6. W dzieciństwie najgorszą rzeczą dla Ciebie było...
 - a) donaszenie ubrań starszej siostry lub brata
 - b) brzydkie okulary
 - c) słabe stopnie
7. Najgorsze w szkole to...
 - a) zbyt niski poziom
 - b) za mało przedmiotów
 - c) brak przygotowania do zawodu

8. Słońce i morze kojarzą Ci się z...
 - a) leżeniem na plaży i opalaniem, słodkim lenistwem
 - b) igraszkami w wodzie — to najmiłszy sposób odprężenia
 - c) sportami wodnymi i aktywnym wypoczynkiem
9. Wymarzony prezent dla Ciebie:
 - a) kosztowna biżuteria lub szwajcarski zegarek
 - b) rejs po Nilu
 - c) dzieło sztuki w najlepszym guście
10. Chcesz cechować się...
 - a) bystrością umysłu
 - b) wiedzą
 - c) wybitną inteligencją

WYNIKI: Policz najpierw, ile razy zakreśliłeś/łaś literę a, ile razy b, a ile c, a potem dodaj punkty: a=2 pkt., b=1 pkt., c=0 pkt.

DO 7 PUNKTÓW: Pracujesz zawsze na pełnych obrotach i często nie masz czasu, żeby się rozzerwać. Opanowanie na pewno nie jest Twoją mocną stroną. Choć w obecności ludzi powściągliwych przejmujesz ich sposób zachowania, kiedy tylko dochodzi do kłótni, stajesz się porywczy. Wybuchasz od czasu do czasu jak wulkan.

OD 8 DO 15 PUNKTÓW: Dysponujesz większą energią niż Ci się zdaje. Brak motywacji sprawia, że obniżasz loty i wpadasz w rutynę. Potrzeba Ci wtedy bardzo silnego bodźca, żeby znów zabrać się do pracy. Rzadko wpadasz we wściekłość, powstrzymujesz się nawet wtedy, kiedy uważasz, że dzieje Ci się krzywda. Twoja dewiza to: „Wszystko mi ja — szkoda tracić czas na kłótnie”.

16 PUNKTÓW I WIĘCEJ: Kłótnie, awantury, pretensje? Nie — to nie Ty. Ciągłe parcie do przodu nie jest w Twoim stylu. Lubisz wygodne życie i wierny / wierna jesteś swoim wyobrażeniom o świecie. Stawiasz sobie tylko takie cele, które będziesz w stanie zrealizować. Nigdy nie tracisz zimnej krwi, nawet jeśli ktoś celowo doprowadza Cię do szału. Twoje opanowanie działa niczym płachta na byka na ludzi impulsywnych. Mogą oni nawet zarzucić Ci tchórzostwo, ale te oskarżenia są często bezpodstawne. Ty po prostu masz żelazne nerwy! No i wiesz co się opłaca! (P)

Lumbago i ischias

Bóle krzyża i lędźwi mogą być objawem wielu chorób lecz najczęściej przyczyną takiego bólu jest dyskopatia, która ogranicza pracę kręgosłupa. W jej wyniku występuje ischias, lumbago i inne rodzaje bólu.

Choroby te są zwykle przewlekłe i nawracające, z objawami da się jednak, w większości przypadków, walczyć w domu. Bez względu na to czy odczułszy już kiedyś ból czy nie, musimy dbać o nasz kręgosłup. Oto kilka podstawowych reguł.

▲ Starajmy się, podczas długiego przebywania w pozycji siedzącej (przy biurku, maszynie czy komputerze), robić przerwę na gimnastykę. Wstańmy, zróbmy kilka wymachów rękoma i skłonów.

▲ Unikajmy gwałtownego przeforsowania fizycznego — np. kilka dni intensywnego malowania ścian lub szorowania podłóg. Może się zdarzyć, że po takim wysiłku nie będziemy w stanie się ruszyć.

▲ Unikajmy chłodu i gwałtownej zmiany temperatury otoczenia wychodząc na mroź ocieplajmy okolice kręgosłupa.

▲ Starajmy się nie przesadzać z alkoholem oraz unikać gwałtownych emocji — one także mogą zwiększyć ucisk na kręgosłup.

▲ Kontrolujmy wagę ciała — otyłość w znacznym stopniu obciąża kręgosłup!

▲ Cwiczmy! (I)

Chroni przed miażdżycą

Z dr Krzysztofem IDECIEM z Centrum „Medyk”
rozmawia Jan L. Franczyk

▲ Panie doktorze, czy to prawda, że witamina E posiada właściwości chroniące przed miażdżycą?

— Tak. Witaminie tej współcześnie przypisuje się istotną rolę w obronie organizmu przed miażdżycą, a być może nawet przed rozwojem procesów nowotworowych. Jej rola w wążaniu wolnych rodników nadtlenkowych (stałe powstających w organizmie w różnych ilościach) została odkryta w ostatnim dziesięcioleciu, chociaż pierwsze doniesienia na ten temat istniały dużo wcześniej. Obecnie wiadomo, że odpowiedni poziom witaminy E zapobiega uszkodzeniu komórek, ich błon, ma także udział w prawidłowym spalaniu tłuszczów, zapobiega stłuszczeniu wątroby i w pewien sposób zapobiega, czy też zwalnia procesy starzenia się organizmu.

▲ A jaką rolę przypisywano tej witaminie tradycyjnie?

— Wcześniej zwracano uwagę na znaczenie tej witaminy dla układu hormonalnego — głównie rozrodczego. Zauważono, że jej niedobór powoduje zmniejszenie ruchliwości plemników, a nawet utratę ich zdolności do zapłodnienia. U zwierząt doświadczalnych znaczny niedobór witaminy E w diecie powodował zanik jąder u samców i bezpłodność u samic. U tych ostatnich długotrwały brak wspomnianej witaminy prowadził nawet do różnego stopnia zaników macicy. Przy znacznym niedoborze witaminy E obserwowano także osłabienie mięśni szkieletowych ze zmianami strukturalnymi ich komórek włócznie.

▲ Gdzie w takim razie szukać tej witaminy?

— Witamina ta, a właściwie grupa witamin, gdyż spotykamy kilka jej odmian, występuje w różnych ilościach w roślinach zielonych. Najwięcej jest jej w kielkach zbożowych: pszenicy i jęczmienia.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Na zmęczenie i migreny

Przesilenie zimowo-wiosenne dotyczy także naszego organizmu. W tym okresie częściej odczuwamy zmęczenie i bóle głowy. Okazuje się, że w tych dolegliwościach może pomóc znana nam doskonale mięta. A jakie mieszanki z mięty poleca na tę okazję zielarka astrologiczna Marta GAWĘDA?

NIESTRAWNOŚĆ LUB ODRUCHY WYMIOTNE można złagodzić nalewką miętową: liście mięty pieprzowej — 25 g, liście malwy — 10 g, liście krwawnika — 20 g, kwiat lubczyku — 10 g, macierzanka — 20 g. Zioła należy starannie wymieszać i zalać wodką (50 proc.), odstawić w ciemnym szkle na 9 dni. Przecedzić i pić w razie potrzeby dwa razy dziennie po 50 g.

CHOROBY PRZEMIANY MATERII: macierzanka — 20 g, poziomka (cała) — 10 g, liść jeżyny — 13 g, rzepik — 10 g, tarar — 20 g, świetlik łukowy — 15 g, bukwica — 10 g. Składniki wymieszać, zalać dwiema szklankami wrzącej wody. Odstawić pod przykryciem na 20 min. Przecedzić i pić napar dwa razy dziennie po jednej szklance rano i wieczorem: rano — między godz. 6 a 7, wieczorem — między 16 a 18.

PRZEMĘCZENIE można zwalczyć kąpielami w wodzie z dodatkiem mieszanek ziołowych: mięta pieprzowa — 50 g, macierzanka — 10 g, rumianek — 15 g, chmiel (szyszki) — 20 g, jałowiec (ziarna) — 20 g. Zioła wymieszać, garść mieszanek wrzucić do 2 litrów wody i gotować ok. 20 min. na bardzo wolnym ogniu. Przecedzić i dolać do kąpieli. Stosować dwa razy w tygodniu.

MIGRENY: Przykładać na skronie świeżo utarte liście mięty którą uprawiać można w domu, w doniczce... (I)

Marzec — miesiąc moli

W marcu, maju i lipcu uaktywniają się mole. Gąsieniczki mola lubią wełnę, futra, dywany, kożuchy, obicia mebli. Najlepiej się czują wszędzie tam, gdzie rzeczy są zakurzone, brudne i zapocone. Musimy więc starannie przeglądać zawartość szaf, a także półki z książkami. Odzież trzeba przewietrzyć, przeprać, odkurzyć. Najlepiej powiesić na balkonie w słońcu. Jajeczka moli giną szybko, ale w temperaturze ok. 20 stopni. W taki więc ciepły dzień pozbędziemy się tych owadów szybciej.

Opustoszone szafy, szuflady przecieramy gąbką zmoczoną w mieszaneczce denaturatu i soku z cytryny (w równych częściach). Wieszamy z powrotem do szafy ubrania i wkładamy tu i ówdzie po kilka ziarenek pieprzu. Dobrym sposobem na mole jest też bagno i będzie go można kupić na targowiskach. Każdej wiosny warto włożyć do szafy świeże gałązki bagna.

Natomiast mole z dywanów i mebli tapicerowanych niszczyliśmy w następujący sposób — gąbkę maczamy w wodzie z octem, kładziemy na zagrożone przez mole miejsca i przesuwamy po nich gorącym żelazkiem. Myślę, że przy tak zmasowanych działaniach uporamy się z tymi dokuczliwymi owadami. (R)

Kupujemy cytryny dość często, bo są wspaniałym dodatkiem do wielu potraw. Poprawiają smak, a także są doskonałym elementem dekoracyjnym półmiska. A jakie owoce wybierać przy zakupie?

O dojrzałości cytryn decyduje ich wielkość.

Dojrzała cytryna powinna mieć błyszczącą skórkę, mniej ważne jest czy jest zielona, czy

Kupujemy cytryny

żółta. Żółte nawet kupujemy ostrożnie bo bywają sztucznie „dojrzałe”. Cytryny kupujemy ciężkie, z błyszczącą i cienką skórką. Im cytryna cięższa, tym ma więcej soku.

Cytrynę przed użyciem szorujemy szczoteczką w gorącej wodzie, ponieważ skórka jest pokryta środkami konserwującymi. Zanim przekroimy cytrynę dobrze też włożyć ją na kilka minut do ciepłej wody. Przekrojony owoc zużywamy szybko, bo traci witaminy. Wysuszoną cytrynę można odświeżyć zanurzając ją na pół godziny w gorącej wodzie. (R)

Świat analiz (3)

LKCS

Leukocyty, czyli krwinki białe. Kształtują odporność organizmu. Ich normalna ilość u kobiet i mężczyzn jest podobna (4—10 tys. w mm sześciu). Podwyższenie lub obniżenie tego wskaźnika może świadczyć o chorobie. Leukocytoza, czyli podwyższona ilość krwinek białych może także występować w stanach fizjologicznych: podczas posiłków, przy miesiączce pod wpływem wysiłku fizycznego, w wyniku stresu. Noworodki rodzą się ze zwiększoną ilością krwinek białych, która potem zmniejsza się.

Chorobowo zwiększona ilość krwinek białych występuje w ostrych stanach zapalnych, w nowotworach szczególnie dających przerzuty, w większości chorób zakaźnych, oparzeniach, zatruciach, po większych zabiegach operacyjnych, przy ostrym krwotoku do mózgu.

Leukopenia, czyli obniżenie ilości krwinek białych, daje o sobie znać w niektórych chorobach zakaźnych np. durze, brucellozie (choroba odzwierzęca), gruźlicy, w niektórych zatruciach sulfonamidami, pramidonem, fenolem, arsenem, w chorobie popromiennej. (P)

Sport

W Czyżynach kulali

Na kręgielni Sparty rozegrany został VIII ogólnopolski memoriał im. Teofila Kasprzowicza. Wzięło w nim udział 90 zawodników i zawodniczek, w wieku od 10 do 23 lat.

Wyniki: Dziewczeta: 1. Monika Jegła (Polonia Łaziska), 2. Magdalena Bielska, 3. Magdalena Burdak (obie Sparta). Chłopcy: 1. Mariusz Biel (Sokół Brzesko), 2. Marcin Janiak (Sudety Świebodzice), 3. Krzysztof Szuba (Sokół), 4. Krzysztof Sadowski (Sparta). Młodzież: 1. Marzena Pawełek (Sparta), 2. Monika Piórkowska (Podgórze), 3. Agnieszka Makowska (Energetyk Jaworzno). Młodzicy: 1. Dominik Ciemierz (Sparta, wygrał wszystkie mecze), 2. Michał Betlej (Sudety), 3. Marcin Mikosz (Sudety). Juniorki młodszego: 1. Katarzyna Rybak (Sudety), 2. Joanna Nosal (Sparta), 3. Agnieszka Krawczyk (Sokół), 4. Joanna Słabik (Sparta). Jun. młodszy: 1. Piotr Krawczyk (Sokół), 2. Rafał Rygielski (Energetyk), 3. Damian Gruszka (Polonia). Juniorki: 1. Izabela Kuś, 2. Katarzyna Macheta, 3. Agnieszka Szczepowicz, 4. Monika Radwańska (wszystkie Sparta), 5. Iwona Jędrzychowska, 6. Justyna Urbaniak (obie Podgórze). Juniorzy: 1. Borys Skoracki (Sparta), 2. Mariusz Tkacz (Polonia), 3. Grzegorz Małek, 5. Krzysztof Czarnowski (oba Sparta).

(dan)

Górą chłopcy z os. Piastów

Zakończyły się rozgrywki II edycji ligi mini-koszykówki chłopców. Wyniki ostatnich spotkań: SP 83 — SP 2 Wieliczka 42—30; Zabęzyk 8, Cimoch 11 — Kowalczyk 16; SP 33 — SP 127 39—26; Gajewski 19 — Mirek 16; SP 101 — SP 77: Babraj 20 — Chechelski 8; SP 31 — SP 128: Heretyk 10 — Krasuski 12. W ostatnim meczu decydującym o zwycięstwie w całych rozgrywkach spotkały się drużyny SP 84 z os. Piastów i SP 100 z os. Albertyńskiego. Lepsi okazali się chłopcy z Piastów, wygrywając 49—36; Łęgocki 24 — Bocheński i Stolarzski po 8.

Końcowa kolejność: 1. SP 84 (nauczyciel Franciszek Szporna), 2. SP 148 (Bogdan Zając), 3. SP 100 (Bogdan Kremer), 4. SP 83 (Józef Ziółkowski), 5. SP 2 Wieliczka (Józef Walęzak), 6. SP 126 (Paweł Mrówka), 7. SP Smoczki, 8. SP 101, 9. SP 77, 10. SP 99, 11. SP 33, 12. SP 127, 13. SP 31, 14. SP 128, 15. SP 126 II.

Skład zwycięzców całych rozgrywek: Łukasz Szumilas, Michał Machala, Paweł Cenda, Łukasz Łęgocki, Daniel Tański, Przemysław Piwowarski, Ireneusz Sańka, Artur Rożdżyński, Maciej Martyna, Grzegorz Rzepka, Grzegorz Kurek, Michał Banaś, Tomasz Zak.

Start piłkarskiej ligi

Na „dzień dobry” — zawiedli

HUTNIK — STAL MIELEC 0—0.

HUTNIK: Tyrpa — Romuzga, Walankiewicz, Fudali — Kowalik, Zięba, Sermak, Bukalski, Sidorenko — Waligóra, Krzywda. Sędzia Roman Kostrzewski z Bydgoszczy. Żółte kartki: Bukalski, Krzywda — Barnak, Lętocha, Tiereszczenko. Widzów 3,5 tys.



Bramkarz Stali broni strzał Waligóry

Fot. Krzysztof KAROLCZYK

Kibice wreszcie doczekali się wznowienia rozgrywek ekstraklasy, ale nie takiego meczu oczekiwali. Zabrakło emocji, pięknych akcji, a przede wszystkim bramek. W zespole Hutnika zabrakło także kontuzjowanego Leszka Krawczyka i Siergieja Szypowskiego (nie wiadomo kiedy wróci) oraz Waldemara Adamczyka, Grzegorza Krupy i Marka Stępniewskiego. Świeżo wyleczony Krzysztof Popczyński pojechał do Szwecji na testy do II-ligowej Kiruny. Na ławce rezerwowych dwóch młodych obrońców i jeszcze młodszy pomocnik. Trudno

więc było od trenera Piotra Kocęba oczekiwać, że wpuści któregoś z nich i wzmocni w ten sposób siłę ataku. A takie były oczekiwania co poniektórych widzów.

Na pewno więcej można było żądać od tych co byli na boisku. Zwłaszcza tych co nadają ton drużynie. Słaby występ zanotowali Andrzej Sermak i Mirosław Waligóra. Sermak z uporem godnym lepszej sprawy wstrzymywał akcje z upodobaniem kręcąc kółka, dryblując pomiędzy rywalami. Nic więc dziwnego, że pozostali hutnicy zbytnio się nie spieszyli. I tak główna ich

broń — szybkie wyjście — została zmarnowana. Poza tym wydawało się, iż Sermakowi w II połowie zabrakło siły, co trochę dziwi. Z drugiej strony piłkarz ten wykazywał największą ochotę do strzelania na bramkę Stali. W 24 min. uciekł obronie gości i mając przed sobą leżącego Bogusława Wyparłę trafił w boczną siatkę. Najładniejszym uderzeniem — z woleja — popisał się w 84 min. lecz Wyparło zdołał odbić piłkę. Dobrą okazję do zdobycia gola miał też w 32 min. Mariusz Krzywda, ale w sytuacji sam na sam trafił w nogi bramkarza Stali. Mało dynamiczny był również Waligóra, który nie stanowił żadnego zagrożenia dla przyjezdnych. I mimo sporej przewagi Hutnika cały zespół nie był specjalnie groźny.

Bardzo przeżywający mecz Krzysztof Tyrpa z rzadka był zatrudniany przez Bogusława Cygana czy Janusza Czyrka. Stal marząc o remisie, nastawiła się przede wszystkim na obronę, co wychodziło jej dość dobrze.

	(dan)
1. Górnik	18 26 26—16
2. ŁKS	18 22 32—13
3. Katowice	18 22 25—19
4. Legia	18 21 31—16
5. Lech	18 21 22—15
6. Pogoń	18 21 19—13
7. Ruch	18 21 24—20
8. HUTNIK	18 20 17—11
9. Warta	18 19 18—17
10. Zagłębie	18 19 24—25
11. Widzew	18 18 23—26
12. Miliarder	18 15 26—20
13. Stal St. W.	18 13 10—20
14. Zawisza	18 12 20—33
15. Stal M.	18 12 15—31
16. Wisła	18 11 19—27
17. Siarka	18 11 16—29
18. Polonia	18 11 15—31

IV runda PP w okręgu

Na błocie i wietrze

SPARTA — CRACOVIA 0—1 (0—1). 0—1 Węgiel 40 min.

SPARTA: Burliga (46 min. Techmański) — Golda, Ostrowski, Bieroń, Skowroński — Ślusarczyk (75 Biernat), Chacía, Lotka, Lach — Wielgus (59 Rakoczy), Motyl. Sędziował J. Pocięgiel. Żółte kartki: Bieroń, Chacía — Bogdan. Widzów 150.

Błotniste boisko i bardzo porwisty wiatr uniemożliwiły grę na przyzwoitym poziomie. Faworytem byli trzeciolicowcy i od nich kibice oczekiwali dobrej gry, choćby z racji większych umiejętności. Oczywiście przeważali bardzo wyraźnie, wręcz zamykając Spartę na jej

połowie, ale nie więcej z tego nie wychodziło. Jeden piękny strzał po którym padła bramka i uderzenie w słupki, to za mało. Sparta (A klasa) broniła się dzielnie, rzadko wychodząc do przodu. Stworzyła mimo wszystko kilka okazji. W 35 min. Wielgus w idealnej

sytuacji główkował obok słupka. W 38 min. nikt nie sięgnął dośrodkowania Ślusarczyka i piłka przeszła wzdłuż bramki.

Tuż pod koniec meczu groźnie strzelał Rakoczy (jedynie kopnięcie w stronę bramki Cracovii w II połowie). (dan)

BIEŻANOWIANKA — WANDA 0—3 (0—0).

0—1 P. Szarek 61 min. 0—2 Groń 84 min., 0—3 M. Szarek 90 min.

WANDA: Borowski, Przybycień, B. Krawczyk, Przeniośło, Żółciak — Bobela, M. Szarek, Stachyra — Groń, Kozik, P. Szarek (63 G. Prażuch). Sędziował G. Kuliński. Widzów 150.

W podobnych warunkach odbywał się mecz w Biezanowie. I gospodarze (C klasa) skrzętnie je wykorzystywali, dopóki mieli siły, grając bardzo żywiołowo.

Po przerwie Wanda zaatakowała odważnie, ale dosyć długo musiała czekać na gola. Zresztą nieskuteczność była głównym grzechem nowohu-

ckich piłkarzy. W 61 min. dwójkowa akcja Szarków przyniosła pierwszego gola. Podobnie zresztą padały następne. Przy drugiej najwięcej miał do powiedzenia duet Kozik, Groń, a w ostatnich sekundach Przybycień, M. Szarek. (dan)

Gra na dochodzenie

HUTNIK — ZAGŁĘBIE LUBIN 22—21 (11—10)

Hutnik: Bernacki, Tryliński — Pyś 6, Nowalski 4, Wróbel 3, Poznański 3, Chrobot 2, Czarny 2, Król 1, Wieczorek 1, Kwiecień.

Zagłębie miało być niezbyt wymagającym rywalem, ale niespodziewanie stawilo silny opór. Hutnik nie potrafił wypracować większej przewagi — przeważnie wynosiła 1—2 bramki — często pozwalając gościom wyrównać. Dopiero w 54 min. prowadził 20—17, ale Zagłębie szybko doprowadziło do stanu 20—19. Podobna sytuacja miała miejsce w 58 min. Znowu hutnicy wygrywali trzema bramkami 22—19 — lecz po chwili tylko jedna. Na domiar złego piłkę mieli przyjezdni. Szczęście jednak było przy nowohuckich szczyptornistach dzięki temu zakończyli zwycięsko ten przeciętny, nie wywołujący mimo wszystko żadnych emocji mecz.

FINAL TURNIEJU FIRM

W najbliższą niedzielę (20.03) o godz. 16.30 na boisku Akademii Wychowania Fizycznego rozegrany zostanie finałowy mecz TURNIEJU FIRM. Wystąpią reprezentacje Hutty T. Sendzimir i Techbudu. Wstęp wolny.

Niedzielną żużel na Wandzie

Żużlowcy Wandy pierwsze w tym sezonie starty mają poza sobą. W miniony wtorek wzięli udział we wspólnym treningu z drużyną Tihanyego na torze w Debreczynie. Lepsi okazali się Węgrzy, wygrywając 46—31 (odbyło się 13 biegów). W zespole Wandy jeździli m. in. Tronina, Łukaszewski, Surowiec, Styczynski i gościnnie bracia Rempalowie z Unii Tarnów.

A w najbliższą niedzielę — 20 marca, godz. 14 — na torze Wandy odbędą się zawody otwarcia sezonu. Wystartuje w nich kilku obcokrajowców, grupa polskich jeźdźców i zawodnicy Wandy. Kibice będą mogli po raz pierwszy zobaczyć w akcji nabytki nowohuckiego klubu. Ujrzą także zmiany jakie nastąpiły na stadionie, chociaż ich końca nie widać. Wydaje się, że klub może nie zdążyć z porządkami przed pierwszym ligowym startem, gdyż tempo prac uległo osłabieniu.

Po długich rozważaniach zarząd klubu odrzucił pierwotne wersje cen biletów (60 tys., 40 tys.) — zapewne także pod wpływem powszechnej krytyki. W sezonie 1994 bilet normalny na zawody żużlowe na torze Wandy będzie kosztował 50 tys., ulgowy — 30 tys., karnet na wszystkie zawody — odbędzie się 22 imprezy — 800 tys. (krzeselka koło trybuny głównej) oraz 700 tys. Karnety można będzie kupować już od piątku 18 marca w sekretariacie klubu. (dan)

KONKURS DLA KIBICÓW

Zapraszamy kibiców piłkarskich do udziału w naszej zabawie-konkursie. Prosimy o udzielenie odpowiedzi — które miejsce zajmie drużyna Hutnika na zakończenie rozgrywek ekstraklasy? Należy czytelnie wypełnić kupon konkursowy (kolejny ukaże się w następnym Głosie), nakleić na widokówkę (może być używana) i przynieść na mecz Hutnik — Ruch, ewentualnie wrzucić do specjalnej szkatuły w Nowohuckim Centrum Kultury.

KUPON

Miejsce

Imię i nazwisko

.

Adres

.

Zafaj gwiazdom, zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

HOROSKOP

BARAN (21 III—20 IV). W najbliższym czasie zamierza Cię odwiedzić ktoś bardzo bliski Twemu sercu. Będzie to nadszycie miłe spotkanie, po którym pozostaną wspomnienia na długo. W ogóle przyszły tydzień będzie obfitował w same miłe wydarzenia.

BYK (21 IV—21 V). Otrzymasz zaproszenie na wesele lub inną bardzo ważną uroczystość rodzinną. Jeśli możesz z okazji nie skorzystaj, bo łączy się ona nie tylko z poważniejszymi wydatkami, ale również może zakończyć się przykrym nieporozumieniem.

BLIŹNIĘTA (22 V—21 VI). Tydzień upłynie pod znakiem licznych spotkań towarzyskich, przeważnie w męskim gronie. Okażą się one dobrym relaksem, ale nie planuj i nie spo-

dziewaj się po owych kontaktach jakichś interesów.

RAK (22 VI—22 VII). Czekaj Cię dłuższa podróż. Łączy się ona niestety z wydatkami. Na szczęście masz wyjątkową okazję by poprawić swój budżet. Zrób więc jeszcze ten wysiłek, by później relaks był satysfakcją i zasłużonym wynagrodzeniem.

LEW (23 VII—23 VIII). Masz lojalnych przyjaciół, którzy sprawią, że szara codzienność nabierze barw. Ktoś też niezmiennie i wiernie darczy Cię głębokim uczuciem i pragnie w końcu być zadowolonym. Tylko od Ciebie zależy jak sprawy potoczą się dalej.

PANNA (24 VIII—23 IX). Krąży wokół Ciebie trochę ploteczek. O dziwo w owych pogaduszkach celują mężczyźni, choć tę cechę przypisuje się tradycyjnie kobietom. Bądź dobrej myśli powoli wszystko się wyjaśni, a emocje opadną.

WAGA (24 IX—23 X). Możliwe jest małe nieporozumienie rodzinne, które wyraźnie negatywnie wpłynie na Twoje samopoczucie. Bądź więc ostrożny w wypowiedziach i nie wywołuj wilka z lasu. W pracy zawodowej natomiast dostrzeżona zostanie Twoja solidność.

SKORPION (24 X—23 XI). Znakomity tydzień. Udało Ci się odzyskać uczucia osoby, na której tak bardzo Ci zależy. Otrzymasz też niezwykle interesującą propozycję zawodową. Z pewnością skwapliwie z niej skorzystasz i w ten sposób poprawisz swoją sytuację materialną.

STRZELEC (24 XI—22 XII). Tak jak umiejętnie potrafisz dbać o swoje interesy, tak również masz talent w organizowaniu wolnego czasu. Najbliższy tydzień upłynie właśnie relaksowo, chociaż nawet tak zniechęca nawiązane kontakty mogą być przydatne zawodowo.

KOZIOROŻEC (23 XII—20 I). Oczekiwana od dawna wiadomość od dalszej rodziny teraz nadejdzie. To Cię całkowicie uspokoi i będziesz mógł zająć się problemami bieżącymi, których rozwiązanie nie sprawi Ci większego trudu.

WODNIK (21 I—19 II). Nie ominie Cię duża impreza. Poznasz wielu nowych, ciekawych ludzi. Być może takie niezobowiązujące kontakty przerosną się nawet w zażyłą przyjaźń. Miłe odczujesz też, że niektóre osoby wyraźnie Cię adorują.

RYBY (20 II—20 III). Nie lekceważ swojego zdrowia. W przypadku niepomyślnej diagnozy lekarskiej również nie wpadaj w panikę. Spokojnie trzeba określić przyczynę i przystąpić do ich usunięcia. Staraj się być dobrej myśli to przyspieszy wyzdrowienie.

SAMANTA

HUMOR

— Chciałem zamówić tort urodzinowy dla mojej żony.
— Ile umieścić na nim świeczek?
— Tyle co zwykle, trzydzieści.

— Wiesz, dopiero po ślubie zorientowałam się, że mój mąż jest źle wychowany. Cały czas mówi do niego, a on ciągle ziewa.
— On na pewno nie ziewa! On próbuje też coś powiedzieć!

Zona żali się mężowi przy obiedzie:
— Ciągłe narzekasz, że nic ci nie smakuje, a przed ślubem mówiłeś, że jesteś gotów umrzeć za mnie.
— No, jeśli mam dotrzymać słowa, to dawaj ten bigos.

— Mniej wydajesz odkąd sama gotujesz?
— O, tak! Mąż nie je nawet połowy tego, co dawniej...

Po wyjściu z urzędu stanu cywilnego młody małżonek mówi do żony:
— To już na całe życie...
— Och, kochanie, czy wszystko musisz widzieć w czarnych barwach?

"KRAKSA" ul. KLASZTORNA 1a
tel. 43-47-33

SKUP SAMOCHODÓW PO WYPADKU

KOMIS SAMOCHODÓW
I KAROSERII PO WYPADKU
pon. - piąt. 8⁰⁰ - 17⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰



Ryba z pieczarkami

SKŁADNIKI: 1/2 kg filetów z ryby pokrajanych w 3 cm kawałki, 2-3 łyżki oleju, mała cebula drobno pokrajana, 40 dag pieczarek pokrajanych w plasterki, łyżeczka maggi, 2 łyżki wody, sól i pieprz.

Cebulę usmażyć na patelni z rozgrzanym tłuszczem, dodać pieczarki, maggi, wodę, sól, pieprz i na końcu rybę. Całość delikatnie wymieszać i smażyć ok. 10-15 minut na wolnym ogniu.

Rybę z pieczarkami podawać z ryżem lub ziemniakami z wody i salata.

SMACZNEGO!

Sentencja tygodnia

Lepsze jest trochę jarzyn z miłością, niż tłusty wół z nienawiścią.

(Z Księgi Przysłów)

Śakta sprawy...

Pierścionek w przetyku

Do księgi Guinnessa trafiły osoby, które skonsumowały szklane kufle bez popijania oraz zjadły własny samochód. Nasi rodzimi przestępcy albo tzw. turyści turystów mieliby też coś na ten temat do powiedzenia. Niejaki Grzegorz W. niedawno zatrzymał dowód popełnienia przestępstwa w swym przetyku i co gorsza nie chce się z nim rozstać.

Libacja, jakich wiele co wieczór odbywa się w niektórych rejonach naszego miasta, towarzystwo rzecz jasna mieszane, zakaśki niezbyt wyszukane. W każdym razie było już mocno po północy, gdy „zmęczeni” biesiadnicy zaczęli się rozchodzić. Na placu boju została jedynie gospodyni tego przytulnego lokalu oraz jeden z gości. 31-letni Grzegorz W. był nową osobą w tym środowisku, zresztą nic dziwnego, bowiem dopiero kilka tygodni wcześniej opuścił przedterminowo zakład karny, gdzie odsiadywał kolejny swój wyrok tym razem za kradzież.

Gdy główna lokatorka mieszkania padła w objęcia Morfeusza, podпиты gość uznał, że czas już iść do domu. Ale z pustymi rękoma nie było co wracać, dlatego też postanowił zaopatrzyć się na drogę. Ponieważ nie mógł za bardzo znaleźć nic cennego w mieszkaniu, skroplił obficie twarz śpiącej kobiety gazem łzawiącym i bijąc ją uzyskał interesujące go informacje. Po kilku chwilach do jego kieszeni trafiło kilkadziesiąt tysięcy złotych wyjętych z torebki oraz trzy pierścionki i obrączka o łącznej wartości 8 mln zł. Napadnięta, gdy tylko doszła do siebie, natychmiast powiadomiła o wszystkim policję. Funkcjonariuszom dopiero na drugi dzień udało się trafić na ślad napastnika. Pan Grzegorz W. z zawodu malarz pokojowy, od kilku lat jednak nie pracujący, gdyż czas ten spędzał w więzieniach, udał oczywiście, że o niczym nie wie. Wtedy to jeden z policjantów przeszukujących jego mieszkanie zauważył, że podejrzany coś tyka. Ponieważ pan Grzegorz nie chciał się przyznać co do rodzaju konsumpcji, trafił więc zaraz pod aparat rentgenowski.

Zdjęcie wykazało, że w przetyku prześwietlonego tkwi pierścionek. Co więcej, poszkodowana rozpoznała na nim swój złoty pierścionek z oczkiem z cyrkonii. Pan W. został więc natychmiast poddany szczegółowym badaniom, które wykazały, że biżuteria utkwiała w przetyku tak, że jedynym sposobem usunięcia okazała się szpitalna operacja. Niestety zatrzymany wierząc, że zdjęcie rentgenowskie nie może być dowodem w sprawie, odmówił poddania się jakimkolwiek zabiegom chirurgicznym. Ponieważ był już w przeciągu ostatnich lat karany za podobne przestępstwo, zdawał sobie doskonale sprawę, że w razie udowodnienia mu uczestnictwa w tym napadzie, spędzi za kratkami przynajmniej pięć kolejnych lat.

Niebawem do sądu trafi akt oskarżenia w tej sprawie Grzegorz W. przebywa w krakowskim areszcie przy ul. Montelupich i miewa się całkiem dobrze. Zdrowie mu dopisuje, tym bardziej, że policja nie zdołała odnaleźć pozostałych skradzionych przedmiotów, a pierścionek z oczkiem siedzi mocno w przetyku.

(mar)

ZAKŁADY MIĘSNE S.A. W KRAKOWIE

z dniem 14 marca zapraszają
Szanownych Klientów do

NOWO OTWARTEJ HURTOWNI

w NOWEJ HUCIE ul. Makuszyńskiego 6

Oferujemy do sprzedaży pełny asortyment
codziennie świeżych:

- wędlin
- wyrobów wędliniarskich
- oraz mięs na zamówienie

Hurtownia czynna od 6.00 do 13.00

Istnieje możliwość dowozu transportem
Zakładów Mięsnych

Zamówienia → Telefon 44-08-71

DELIKATESY "U RYŚKA"



Kraków, os. 2 Pułku Lotniczego 1
Zapraszamy na udane zakupy i polecamy:

➤ ART. SPOŻYWCZE ➤ 5 % rabatu.
w szerokim asortymencie przy zakupach
powyżej 200 000 zł

- KOSMETYKI I CHEMIĘ GOSP.
- NAPOJE, PIWO, ALKOHOLE
- MIĘSO, WĘDLINY, DRÓB

Robiąc zakupy u Ryśka

nigdy nie stracisz, a dużo zyskasz

Godz. otwarcia: codziennie 6.00 - 22.00,
sobota 7.00 - 22.00, niedziela 8.00 - 22.00



Autoryzowany Dealer
Panasonic Polska

- Telefony, telefony
- Centrale telefoniczne
- Sprzedaż, instruktaż, doradztwo
- Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- Budowa sieci teletechnicznych
doziemnych i napowietrznych

ul. Fabryczna 20a, 31-553 Kraków
tel. (0-12) 113055, fax 228250, tlx 325329

